Wyd. A | Łódź, piątek 25 lutego 1977 roku | Rok XXXIII nr 45 (8636) | Cena 1 zł

DP DZIENNIK POPULARNY

H. Jabłoński w woj. bielskim

Spotkanie z aktywem gminy Wieprz

24 bm. w woj. bielskim przebywał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński**, który spotkał się z aktywem rolnym gminy Wieprz k.Andrychowa.

Spotkanie poświęcone było realizacji uchwał VI Plenum KC PZPR w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w tamtejszej gminie.

Przemawiając na spotkaniu Henryk Jabłoński podkreślił, że skuteczność realizacji podjętego manewru gospodarczego uwarunkowana jest świadomością, aktywnością i zawodowymi umiejętnościami każdego rolnika, wszystkich ludzi i służb tworzących produkcyjny i społeczny obraz wsi. Zespolenie tych wysiłków jest nie do pomyślenia bez dalszego rozwoju demokracji, znajdującej tutaj wyraz w działalności gminnych rad narodowych i wszystkich ogniw samorządu.

W czasie pobytu na terenie gminy Henryk Jabłoński wraz z towarzyszącymi mu gośćmi zwiedził przodujące gospodarstwa inydwidualne: Karola Wrony i Ambrożego Jończego.

DLA SIEBIE-DLA NAS

Coraz krótsze są w łódzkim „Chemikolorze" terminy rotacji takich towarów, jak surowce chemiczne, półprodukty i artykuły rynkowe (na przykład całej fotochemii). Coraz sprawniejsza i bardziej ekonomiczna jest gospodarka zapasami. Zasługa to m. in. personelu zatrudnionego przy bezpośredniej obsłudze obrotu — w magazynach.

Do pracowników „Chemikoloru", na których zawsze można liczyć, nawet w najgorętszych chwilach spiętrzeń, należą: **Stanisław Tarka, Władysław Kazimierczak, Stanisław Palmowski, Marek Styga oraz Bolesław Kabza (na zdjęciu).**

(M. Kr.)

Foto: A. WACH

● Wiedeń ● Wiedeń ● Wiedeń

Zachód nadal stosuje system uników

PRZEDŁOŻONA PRZESZŁO ROK TEMU PRZEZ PAŃSTWA SOCJALISTYCZNE PROPOZYCJA W SPRAWIE DWUFAZOWEJ WZAJEMNEJ REDUKCJI SIŁ ZBROJNYCH I ZBROJEŃ W EUROPIE ŚRODKOWEJ NIE DOCZEKAŁA SIĘ RÓWNIEŻ W CZWARTEK NALEŻYTEJ ODPOWIEDZI ZE STRONY ZACHODNICH UCZESTNIKÓW ROKOWAŃ.

Kompromisowa propozycja przedłożona 19 lutego 1976 r. przez Polskę, ZSRR, CSRS i NRD przewiduje, że na pierwszym etapie zredukują swe siły zbrojne jednakowo USA i Związek Radziecki, a pozostali bezpośredni uczestnicy rokowań przyjmą odpowiednie zobowiązania dotyczące rozmiaru i czasu redukcji ich sił zbrojnych i zbrojeń na drugim etapie. W ten sposób państwa socjalistyczne uwzględniły zachodnie życzenia w sprawie redukcji w dwóch fazach. Propozycja łączy w konstruktywny sposób zasadnicze żądania państw socjalistycznych dotyczące objęcia redukcjami sił lądowych i powietrznych oraz broni nuklearnej z wyrażoną przez rząd USA gotowością zredukowania części rozmieszczonej w Europie środkowej taktycznej broni atomowej.

Na czwartkowym, 127 z kolei, posiedzeniu plenarnym delegacji 19 państw, które toczyło się pod przewodnictwem szefa delegacji NRD, Ingo Oesera, zabrał głos szef delegacji RFN, Wolfgang Behrends. Z informacji przekazanych dziennikarzom wynika, że ponownie podjął on próbę odwrócenia uwagi uczestników rokowań od istotnych propozycji czterech państw socjalistycznych, przedkładając żądania dotyczące asymetrycznych redukcji na korzyść państw NATO. Wystąpienie to nie zawierało żadnej wzmianki, kiedy i w jakich rozmiarach Niemcy Zachodnie byłyby gotowe zmniejszyć stan liczebny i uzbrojenie Bundeswehry.

XXIX rocznica proklamowania socjalistycznej Czechosłowacji

Naród czechosłowacki uroczyście obchodzi 29 rocznicę wydarzeń lutowych, które położyły kres rządom burżuazyjnym w tym kraju i zapoczątkowały drogę socjalistycznego rozwoju CSRS. 24 bm., w przeddzień rocznicy w wielu miastach Czechosłowacji odbyły się manifestacje ludności. Delegacje społeczeństwa złożyły wieńce przed pomnikiem Klementa Gottwalda. W czwartek w Pałacu Zjazdów w Pradze odbyła się uroczysta akademia z udziałem najwyższych władz partyjnych i państwowych CSRS.

ZSRR wprowadza 200-milową strefę ochronną zasobów mórz

Rada Ministrów ZSRR podjęła 24 bm. uchwałę „O wprowadzeniu tymczasowych przedsięwzięć w dziedzinie ochrony żywych zasobów i regulowania rybołówstwa w rejonach Oceanu Spokojnego i Oceanu Lodowatego, przylegających do wybrzeży ZSRR".

W uchwale zaznacza się, że zgodnie z artykułem 6 dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 10 grudnia 1976 r. „O tymczasowych przedsięwzięciach w dziedzinie ochrony żywych zasobów i regulowania rybołówstwa w morskich rejonach, przylegających do wybrzeży ZSRR", przewidziane w tym dekrecie posunięcia zostaną wprowadzone 1 marca 1977 r. W przylegających do wybrzeży ZSRR rejonach Morza Beringa, Ochockiego, Japońskiego i Czukockiego oraz Oceanu Spokojnego i Oceanu Lodowatego, łącznie z rejonami wokół należących do ZSRR wysp, w pasie o szerokości do 200 mil morskich, licząc od tych samych linii wyjściowych, od których odmierzane są granice wód terytorialnych ZSRR.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje, że w tej części wymienionych akwenów, w których odległość między wybrzeżami ZSRR i państw ościennych wynosi mniej, niż 400 mil morskich, za linię, wytyczającą rejony obowiązywania wspomnianych posunięć, będą uznane: na Morzu Beringa i Czukockim oraz na Oceanie Lodowatym — linia, ustalona przez rosyjsko-amerykańską konwencję z 1867 roku na Oceanie Spokojnym, w rejonie południowej grupy Wysp Kurylskich — linia, przebiegająca w tej samej odległości od tych wysp i od terytorium Japonii; w cieśninach radzieckiej i kunaszirskiej — granica państwowa ZSRR; na Morzach Ochockim i Japońskim — linia, przebiegająca w równej odległości od wybrzeży ZSRR i od wybrzeży ościennych państw.

W turystyce coś nowego

Po raz pierwszy giełda możliwości

Usługi turystyczne wartości 1 miliarda złotych stanowiły ofertę przedstawioną przez ogniwa PTT-K na zakończonej 24 bm. w Warszawie I Ogólnopolskiej Giełdzie Turystycznej PTT-K. Przedmiotem handlu w ciągu trzech dni trwania giełdy były możliwości usługowe i organizatorskie zgłoszone przez biura obsługi ruchu turystycznego PTT-K, jednostki zrzeszenia gospodarki turystycznej tego towarzystwa, biuro turystyki zagranicznej i „Autostop".

Wśród ofert dominowały wycieczki krajoznawcze w różne regiony Polski, pobyty turystyczno-wypoczynkowe, wycieczki sobotnio-niedzielne, pobyty lecznicze, jak też miejsca w ośrodkach wypoczynkowych.

W pierwszej tego rodzaju imprezie, zorganizowanej przez PTT-K, wzięło udział 80 proc. jednostek tego towarzystwa z 42 województw. Świadczy to o powodzeniu przedsięwzięcia. Organizatorzy giełdy wydali jednocześnie katalog przedłożonych propozycji, który jest wyczerpującym informatorem o możliwościach usługowych poszczególnych jednostek PTT-K w terenie. Katalogi te będą dostępne w biurach obsługi ruchu turystycznego PTT-K także dla indywidualnych turystów. Pozwoli to na znaczne wzbogacenie wyboru form wypoczynku zarówno jego organizatorom jak też samym wypoczywającym i turystom.

Spotkanie konsultatywne

W czwartek zakończyło się w Ułan Bator 2-dniowe konsultatywne spotkanie przewodniczących grup parlamentarnych krajów socjalistycznych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, KRL-D, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz po raz pierwszy delegaci Wietnamu, Kuby i Laosu. Wymienili oni poglądy na wyniki 63 konferencji Unii Międzyparlamentarnej i omówili problemy związane z przygotowaniami do kolejnej wiosennej sesji Unii w Canberze oraz III Międzyparlamentarnej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Uczestnicy spotkania wyrazili przekonanie, że Unia Międzyparlamentarna może i powinna przyczyniać się do pogłębienia i rozszerzenia procesu odprężenia w interesie postępu społecznego i pokoju na całym świecie, a także powinna występować przeciwko agresywnym poczynaniom imperializmu.

Prezydent zaprzecza

Wokół wydarzeń w Ugandzie

Ostatnie wydarzenia w Ugandzie, a zwłaszcza tajemnicze okoliczności śmierci arcybiskupa kościoła anglikańskiego, Janani Luwuma, są nadal szeroko komentowane na świecie. Do wydarzeń w Ugandzie nawiązał też w środowej wypowiedzi prezydent USA Jimmy Carter. Potępił on rząd Ugandy i prezydenta Amina, stwierdzając, że niedawne wydarzenia w tym kraju, to jest zagadkowe okoliczności śmierci arcybiskupa i dwóch ministrów, wstrząsnęły cywilizowanym światem.

Po ostatnich wydarzeniach w Ugandzie politycy brytyjscy z różnych ugrupowań nalegają na rząd, aby dał wyraźnie do zrozumienia, że prezydent Amin nie powinien być obecny na konferencji Commonwealthu, która zapowiedziana jest na czerwiec br., ani też uczestniczyć w uroczystościach 25 rocznicy wstąpienia na tron królowej Elżbiety II.

Jak donoszą agencje zachodnie, prasa tanzańska i kenijska nadal zamieszczają relacje uchodźców z Ugandy, którzy twierdzą, jakoby dochodziło tam do „masowych prześladowań i mordowania ludzi z plemienia Acholi i Lango".

W środę, 23 bm. prezydent Amin na konferencji prasowej oświadczył, że wiadomości publikowane w prasie zachodniej, wg. której miał osobiście zastrzelić arcybiskupa, nie odpowiadają prawdzie.

Komisja Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpoczęła w czwartek przy drzwiach zamkniętych rozpatrywanie kwestii Ugandy w związku z żądaniem W. Brytanii, aby w drodze międzynarodowego dochodzenia, wyjaśnić sprawę morderstw politycznych, których popełnianie zarzuca się reżimowi prezydenta Amina.

Krwawy incydent w stoczni francuskiej

Dyrektor generalny stoczni w Domazan na południu Francji, Yves Boissonade otworzył ogień z broni myśliwskiej do grupy robotników uczestniczących w strajku okupacyjnym zakładów. Pięciu robotników zostało rannych, w tym jeden bardzo ciężko. Brak bliższych informacji na temat incydentu.

C. Neto uwolniony

Caravho Neto, sekretarz, b. premiera portugalskiego Marcelo Caetano, został w czwartek uniewinniony przez sąd, przed którym stanął pod zarzutem wykradzenia i zniszczenia dokumentów państwowych. Neto został aresztowany 26 kwietnia 1974 r. w dzień po obaleniu dyktatury faszystowskiej w Portugalii. Sąd uznał, że zabranie i spalenie dokumentów było „aktem lojalności wobec zwierzchnika" i uwolnił Neto od zarzutów.

MATKA Z ZIMBABWE

W Rodezji mieszka ponad pięć i pół miliona Afrykanów, podporządkowanych liczącej niespełna ćwierć miliona białej mniejszości. Na zdjęciu — przedstawicielka narodu Zimbabwe. CAF — AP — TELEFOTO

Lot trwa

Specjalny korespondent agencji TASS przekazuje z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi, że lot orbitalnej stacji naukowej „Salut — 5" trwa nadal. Podczas kolejnego dnia pracy kosmonauci Wiktor Gorbatko i Jurij Głazkow zgodnie z programem przygotowują systemy pokładowe, urządzenia i aparaturę naukową stacji do lotu pilotowanego automatycznie. Stan zdrowia i samopoczucie załogi są bez zarzutu. Urządzenia stacji i statku transportowego działają normalnie.

DZIŚ JUTRO — 8 stron

Sojusz i braterstwo z państwem Lenina - fundamentem rozwoju socjalistycznej Polski

Z szerokim oddźwiękiem w całym kraju spotkała się uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Obchody tego doniosłego wydarzenia, które stały się już w Polsce Ludowej tradycją, przebiegać będą w tym roku szczególnie uroczyście. Z okazji Wielkiego Października w całym kraju odbędą się okolicznościowe imprezy, koncerty, spotkania z uczestnikami rewolucji i weteranami ruchu robotniczego, zorganizowane zostaną sesje naukowe i popularno-naukowe, wystawy poświęcone wszechstronnym osiągnięciom ojczyzny Lenina, ukażą się wydawnictwa specjalne, serie znaczków pocztowych itp.

60 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — pisze na marginesie uchwały Biura Politycznego KC PZPR dziennikarz PAP — będzie okazją dla zamanifestowania przez całe społeczeństwo polskie gorących uczuć przyjaźni dla wielkiego narodu radzieckiego, niezłomnej woli dalszego zacieśniania wzajemnej współpracy z Krajem Rad, naszego stosunku do dzieła rewolucji.

Polska i Polacy mają bowiem szczególne powody, aby wydarzenia, których świadkiem — przed 60 laty — była Rosja, traktować jako ważną część swojej własnej historii. I to nie tylko dlatego, że o zwycięstwo rewolucji, o utrwalenie władzy rad walczyły tysiące rewolucjonistów polskich z Feliksem Dzierżyńskim, Julianem Marchlewskim, Władysławem Figlewskim, Feliksem Konem, Konstantym Rokossowskim i Karolem Świerczewskim, ale również dlatego, że to właśnie z rewolucją październikową wiążą się trzy najważniejsze etapy najnowszych dziejów Polski: odzyskanie niepodległości w 1918 roku, wyzwolenie spod hitlerowskiej okupacji i wkroczenie Polski na drogę socjalistycznego rozwoju.

Symptomatycznym dla całego stosunku do sprawy polskiej był już jeden z pierwszych dekretów państwa Lenina, dekret, który znosił „w sposób nieodwołalny" wszystkie akty i traktaty zawarte przez rząd byłego cesarstwa rosyjskiego z rządami Królestwa Prus i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, a dotyczące rozbiorów Polski.

Naród polski nie zapomni nigdy, że to właśnie młoda władza radziecka jako pierwsza proklamowała jego prawo do niepodległości i zjednoczenia wszystkich ziem polskich.

To samo stanowisko zajął Związek Radziecki kilkadziesiąt lat później, kiedy to oświadczał uroczyście, iż „jest zwolennikiem odbudowania silnej i niepodległej Polski" oraz zbudowanej — na podstawie trwałych, dobrosąsiedzkich stosunków i wzajemnego szacunku — przyjaźni polsko-radzieckiej.

Nie były to tylko deklaracje. Na szlaku bitewnym od Lenino do Berlina scementowało się nierozerwalnie polsko-radzieckie braterstwo broni. Na polskiej ziemi, za wolność naszego narodu, oddało życie 600 tys. żołnierzy radzieckich, których mogiły otaczamy i otaczać będziemy najwyższą czcią i szacunkiem.

Po wsze czasy zachowamy we wdzięcznej pamięci nieocenioną pomoc ZSRR zarówno w odzyskaniu przez Polskę jej prastarych ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, jak też w odbudowie zniszczonej przez wojnę gospodarki. Dla nikogo nie ma najmniejszej wątpliwości, że właśnie owa wszechstronna i ofiarna pomoc, jakiej udzielił Polsce Związek Radziecki, stała się decydującym czynnikiem społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Radziecki przemysł i radzieccy specjaliści wnieśli olbrzymi wkład w szybką industrializację Polski, w unowocześnienie jej przemysłu. O skali tej pomocy świadczy ponad 300 obiektów wybudowanych przy pomocy ZSRR w naszym kraju z Hutą im. Lenina i Hutą „Katowice" na czele.

Wszystko to przyczyniło się do bezprzykładnego wzrostu potencjału gospodarczego naszego kraju, uczyniło zeń godnego uwagi partnera dla międzynarodowej współpracy, dało podstawę do dzisiejszego szybkiego marszu w nowoczesność, położyło podwaliny pod nowy, wyższy jakościowo rozwój naszej współpracy z Krajem Rad.

Wyrazem tego jest nie tylko olbrzymi — w ostatnich latach — wzrost wzajemnej wymiany handlowej, lecz przede wszystkim zacieśniające się powiązania specjalistyczne i kooperacyjne, wspólne, wielkie przedsięwzięcia inwestycyjne realizowane w ramach współpracy dwustronnej i wielostronnej, wszechstronny rozwój współpracy naukowo-technicznej, wzrost współdziałania obu naszych krajów w realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Pomyślnie rozwija się współdziałanie w dziedzinie ideologicznej, politycznej i kulturalnej.

Wszystkie te procesy odzwierciedlają nowy, wyższy etap współpracy państw socjalistycznych, dobrze służąc wielkiej sprawie umacniania siły naszej wspólnoty i interesom naszych narodów.

Oparta na pełnej jedności ideowej PZPR i KPZR, wypróbowanych przez życie zasadach marksizmu-leninizmu, internacjonalizmu proletariackiego, spójności interesów i dążeń — współpraca i sojusz ze Związkiem Radzieckim jest dziś doniosłym elementem utrzymania światowego pokoju, warunkiem naszego bezpieczeństwa i podstawową przesłanką dalszego, pomyślnego rozwoju społeczno-ekonomicznego, którego główne założenia nakreśliliśmy sobie na VI i VII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

„Braterskie więzi z Krajem Rad — mówił Edward Gierek podczas wizyty przyjaźni w Związku Radzieckim partyjno-państwowej delegacji PRL — mają dla nas wagę najwyższą. Za ich stałym umacnianiem przemawiają wszystkie nasze narodowe i klasowe racje. Jest to jedna z kluczowych przesłanek pomyślności socjalistycznej Polski".

To kluczowe znaczenie braterskich więzów łączących nasz kraj z państwem Lenina podkreśla też z całą mocą uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodów w Polsce 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dalsze upowszechnianie prawdy o fundamentalnym znaczeniu naszego sojuszu z Krajem Rad dla bezpieczeństwa i pomyślności naszego kraju jest myślą przewodnią programów obchodów jubileuszowych opracowywanych przez OK FJN, organizacje społeczne, związkowe, młodzieżowe, przez liczne instytucje państwowe, wojskowe, kulturalne i naukowe w całym kraju, jest ambicją wszystkich patriotycznie myślących i czujących Polaków.

JULIUSZ SOLECKI

Umowa o współpracy między akademiami nauk Polski i Rumunii

24 bm. podpisana została w Bukareszcie umowa o współpracy naukowej w latach 1976—80 między Polską Akademią Nauk, a Akademią SRR i Akademią Nauk Społecznych i Politycznych. Jak wynika z umowy, podstawową formą współpracy będzie prowadzenie wspólnych badań, głównie w dziedzinie nauk społecznych, biologicznych, ścisłych i technicznych. Nadal prowadzone będą badania w ramach polsko-rumuńskiej komisji historycznej.

Ważnym ogniwem współpracy była i będzie nadal wymiana pracowników naukowych.

Policja hiszpańska aresztowała członków KPH

Policja hiszpańska aresztowała ostatnio w kilku prowincjach kraju wielu członków Komunistycznej Partii Hiszpanii. Pod zarzutem prowadzenia nielegalnej propagandy zatrzymano 37 komunistów w Concha de Alava i Santanderze. W Valladolid aresztowano 25 młodych członków KPH za uczestnictwo w demonstracji na rzecz obniżenia do 18 lat granicy wieku uprawniającego do uczestnictwa w wyborach. W Laredo władze nie dopuściły do zorganizowania przez komunistów uroczystości wręczenia legitymacji partyjnych; również tu aresztowano kilku działaczy KPH. Władze nie wydały również zezwolenia na wiec, w czasie którego przedstawiciele Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Hiszpanii zamierzali przedstawić program agrarny. W związku z tymi wydarzeniami Komitet Wykonawczy KPH opublikował oświadczenie, w którym zaprotestował przeciwko prześladowaniu komunistów.

Kradzież dzieł Renoira

W San Antonio (Teksas) dokonano zuchwałej kradzieży dzieł sztuki. W miejscowym muzeum zrabowano m. in. 4 obrazy oraz linoryt Augusta Renoira. Nie powiodła się policji próba ujęcia sprawców kradzieży. Sądzi się, że cenne dzieła zostały wywiezione ze Stanów Zjednoczonych.

Parlament włoski debatuje nad prawami kobiet

Izba Deputowanych parlamentu włoskiego rozpoczęła debatę nad rządowym projektem ustawy o zrównaniu praw mężczyzn i kobiet w dziedzinie pracy. Projekt ustawy przewiduje zakaz wszelkiej dyskryminacji kobiet przy przyjmowaniu do pracy oraz przy ustalaniu wynagrodzenia i emerytur. Włoska Partia Komunistyczna, popierając sam fakt opracowania projektu takiej ustawy, wniosła szereg poprawek, uznając, że nie uwzględnia on wielu istotnych problemów dotyczących zatrudnienia kobiet.

Z OBRAD SZTABU d/s PRZEWOZÓW

Nie zapominać o partnerstwie

Okres ostatniego miesiąca (od 24 stycznia do 20 lutego), który był wczoraj przedmiotem analizy sprawności działania przewozów w rejonie naszego województwa, nie należał do szczególnie uciążliwych. Aura złagodniała i automatycznie odpadła część obiektywnych trudności, z którymi zwykle boryka się choćby najbardziej sprawna organizacja transportu.

Tym ostrzej uwydatniły się w czasie wczorajszych obrad Wojewódzkiego Sztabu d/s Przewozów problemy, które występują wciąż jeszcze z wielu przyczyn subiektywnych. **Tego rodzaju zakłóceń było znacznie mniej w transporcie samochodowym. Tu zarówno PSK, jak i PKS „zagospodarowały" w ciągu tego okresu wszystkie zgłoszone do załadunku pojazdy w łącznej ilości ponad 2.300. Większość tych pojazdów przewiozła ładunki w obu kierunkach, a gdy to było tylko konieczne, dla zwiększenia ładowności — transport odbywał się na ciężarówkach z przyczepami.**

W kolejnictwie natomiast doszło w łódzkim węźle do nie uzasadnionych spiętrzeń. U klientów PKP dały o sobie znać przejawy niezrozumienia interesu i sytuacji oraz racji szerszych od „własnego podwórka", przez tak poważnych partnerów przewozów, jak budownictwo (ŁZB i Zjednoczenie „Centrum") oraz elektrociepłownie (dostawy żwiru i węgla). Jak stwierdzono w sztabie, potrzebna jest większa elastyczność u partnerów w widzeniu całości potrzeb gospodarki i szukanie zasad, które pozwalają szybko zapobiec „zakorkowaniu" torów PKP.

Wystąpiły fakty upierania się przy odbiorze ładunków z tych torów, gdzie był największy tłok, podczas, gdy na innych wolnych stacjach lub torach, dałoby się zaoszczędzić sporo cennego czasu i złotówek. W takich sytuacjach istnieje też potrzeba pilnowania roli koordynatora i pilota ładunków przez PKP, które nie zawsze wykorzystują czuły i pomocny instrument, jakim są w porę przekazywane awiza i informacje.

(M. Kr.)

Konferencja prasowa Cartera

W środę 23 bm. późnym wieczorem czasu warszawskiego w Białym Domu odbyła się druga w tym miesiącu konferencja prasowa prezydenta Cartera.

Konferencja trwała równo 30 minut, a prezydent odpowiadając na zadawane mu pytania, poruszył szereg zagadnień, a w szczególności sprawę budżetu obronnego, kwestię kontroli nad działalnością CIA, główne założenia polityki zagranicznej USA oraz kilka najistotniejszych spraw z zakresu polityki wewnętrznej, dotyczących sytuacji gospodarczej kraju.

Charakterystyczne, że najwięcej pytań dotyczyło kwestii wysokości wydatków przewidzianych na zbrojenia w projekcie budżetu przedłożonego przez Cartera Kongresowi. Dziennikarze przypominali, że w toku kampanii wyborczej Carter obiecywał, iż wydatki zbrojeniowe zmniejszy o 5 do 7 mld dol., podczas, gdy w projekcie budżetu środki wyasygnowane na cele obronne obniżono jedynie o niespełna 3 mld dol.

Prezydent odpowiadając na te pytania wyjaśniał, że jednym z powodów takiego ustawienia budżetu, jest inflacja. Następną przyczyną jest konieczność utrzymania sił amerykańskich na niezmniejszonym poziomie, co zdaniem prezydenta konieczne jest dla zachowania bezpieczeństwa państwa.

Komunikat Ministerstwa Łączności

Jak informuje Ministerstwo Łączności, w dniu 4 marca br. w Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Katowicach — centrala automatyczna Północ — nastąpi w godzinach popołudniowych zmiana numerów telefonicznych. Dotychczasowe 5-cyfrowe numery telefonów, zaczynające się od cyfry „3", otrzymają na początku dodatkową cyfrę „5", tworząc nowy numer 6-cyfrowy. Przykładowo, dotychczasowy nr telefonu 33-549, zmieni się na nr 533-549.

Przy okazji Ministerstwo Łączności informuje, że nowe numery zostały zamieszczone w spisie telefonów woj. katowickiego na lata 1975/76 i oznaczone gwiazdką.

Nowe numery obowiązują zarówno w połączeniach lokalnych, jak i międzymiastowych i międzynarodowych.

Abate przybył do Belgradu

Wiceprzewodniczący Tymczasowego Wojskowego Komitetu Administracyjnego Etiopii, ppłk Atnafu Abate przybył w czwartek do Belgradu z 4-dniową wizytą oficjalną. Ma on przeprowadzić rozmowy z prezydentem Josipem Broz Tito i innymi przywódcami jugosłowiańskimi na temat zacieśnienia współpracy politycznej i stosunków gospodarczych między obu krajami.

List do Brandta

W liście do przewodniczącego SPD Willy Brandta prezydent USA Jimmy Carter stwierdza, że zarzut jakoby Brandt otrzymywał pieniądze od CIA jest bezpodstawny. List Cartera jest odpowiedzią na list Brandta, w którym przewodniczący SPD prosił o wyjaśnienie informacji prasy amerykańskiej, w myśl których miał się rzekomo znajdować na liście zagranicznych polityków otrzymujących milionowe sumy od CIA.

W liście, który został opublikowany przez zarząd SPD, prezydent Carter pisze, że jest głęboko zaniepokojony całą sprawą i ubolewa nad „pochopnie wysuniętymi zarzutami" przeciwko Brandtowi.

Pogróżki prawicy

Skrajnie prawicowa organizacja hiszpańska — Apostolski Ruch Antykomunistyczny (AAA) w komunikacie przekazanym telefonicznie dwom gazetom barcelońskim, grozi śmiercią premierowi Adolfo Suarezowi w związku z podjętą przez władze akcją przeciwko siłom terrorystycznym, wśród których główną rolę odgrywają prawicowi ekstremiści. Organizacja ta przyznała się wcześniej do zamordowania w ubiegłym miesiącu 5 postępowych prawników w Madrycie.

Porozumienie o wykorzystaniu energii atomowej

Weszło w życie porozumienie o kontrolowaniu produkcji energii atomowej, zawarte między MAEA (Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej) a Belgią, RFN, Danią, Irlandią, Włochami, Luksemburgiem, Holandią i EURATOMEM (Europejska Wspólnota Energii Atomowej). Inspektorzy MAEA oraz EURATOMU będą w tych siedmiu państwach sprawować kontrolę nad wytwarzaniem energii nuklearnej, aby nie dopuścić do wykorzystania jej do produkcji broni jądrowej i w innych celach wojskowych.

Poprawki do rasistowskiego ustawodawstwa w Rodezji

Szef obecnych władz rodezyjskich zapowiedział wprowadzenie poprawek do obowiązującego dotychczas rasistowskiego ustawodawstwa. Przewidują one m. in. częściowe zniesienie ograniczeń w nabywaniu ziemi i nieruchomości przez Afrykańczyków w rejonach zastrzeżonych dotychczas wyłącznie dla białych. Na mocy ustaw rodezyjskich wprowadzonych przez reżim Smitha, prawie połowa powierzchni kraju, w tym ziemie najżyźniejsze i najlepiej nawodnione oraz położone w pobliżu szlaków komunikacyjnych, zostały zastrzeżone wyłącznie dla białych i Afrykańczycy nie mają tam prawa posiadania ziemi i mogą przebywać jedynie jako robotnicy rolni. Afrykańczycy nie mogą również posiadać domów, ani innych nieruchomości na terenach miejskich i w okręgach przemysłowych, a także w dzielnicach śródmiejskich i rezydencyjnych zastrzeżonych dla białych. Smith zapowiedział również dopuszczenie Afrykańczyków do stanowisk oficerskich w wojsku i więziennictwie. Natomiast utrzymana ma być segregacja rasowa w szkolnictwie państwowym i państwowej służbie zdrowia. Proponuje on jedynie uchylenie ograniczeń rasowych w szkolnictwie i lecznictwie prywatnym, z których ze względu na wysokie opłaty i tak nie może korzystać ludność afrykańska.

Zapowiedziane przez Smitha zmiany, które będą jeszcze dyskutowane w parlamencie rodezyjskim składającym się prawie wyłącznie z Europejczyków, zmierzają do zyskania poparcia części ludności afrykańskiej dla neokolonialnego planu przyszłości Rodezji, który został odrzucony na konferencji genewskiej przez ugrupowania patriotyczne, które prowadzą zbrojną walkę o pełne wyzwolenie kraju.

W Waszyngtonie rzecznik Departamentu Stanu poinformował, iż przedstawiciele USA, W. Brytanii i RPA prowadzili konsultacje nad przyszłością Rodezji.

Pęknięcie tankowca

W odległości około 300 mil od Hawai, pękł podczas sztormu kadłub liberyjskiego tankowca „Patriot". Ładownie statku zawierają 95 tys. ton ropy naftowej. Na razie nie ma informacji, czy „Patriot" znajduje się w niebezpieczeństwie, i czy wystąpiły wycieki paliwa.

Na miejsce wypadku udał się specjalny samolot zwiadowczy oraz 2 statki handlowe.

Częste mycie...?

Brytyjski specjalista Michael Andrew, opublikował książkę, w której m. in. dowodzi, że zbyt częsta kąpiel może być szkodliwa dla zdrowia ludzkiego. Zakłóca ona bowiem równowagę między różnymi bakteriami, jakie normalnie koegzystują na naszej skórze. Brak niektórych z nich może okazać się niebezpieczny. Wskutek częstej kąpieli, pobieranej systematycznie 2—3 razy dziennie oraz przy równoczesnym stosowaniu różnych środków do mycia, dojdzie szybko do zakłócenia równowagi — czyli zniknięcia jednego, bądź kilku typów bakterii, które równowagę tę zapewniają. Stworzyłoby to niebezpieczeństwo rozmnożenia się szkodliwych bakterii, które zagrażają naszemu zdrowiu.

Nie trzeba nostryfikować

24 bm. w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki podpisane zostało porozumienie między rządami PRL i NRD o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych, wydanych w obu krajach.

Na podstawie porozumienia świadectwa dojrzałości szkół średnich Polski lub NRD upoważniają do podjęcia studiów w obu państwach. Dyplomy studiów wyższych uzyskane w Polsce lub w NRD, upoważniają do ubiegania się w obu krajach o stopnie naukowe. Uznaje się za równoważne przyznane w Polsce i NRD stopnie i tytuły naukowe, jak również nominacje na stanowiska docentów.

Podobne porozumienie kraj nasz zawarł wcześniej z ZSRR.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ O godz. 7.30 w Woli Grzymkowej gm. Aleksandrów na skutek nadmiernej szybkości „Nysa" 9343 IO uderzyła w drzewo. Ofiar w ludziach nie było, straty oceniono na 15 tys. zł.

▲ O godz. 8.05 przy zbiegu ulic Lutomierskiej i Kołodziejskiej w Łodzi, Jacenty S., l. 75, przechodząc nieostrożnie jezdnię, potrącony został przez samochód osobowy. Pieszy doznał złamania nogi i przebywa w szpitalu.

▲ O godz. 8.10 przy zbiegu ulic Wólczańskiej i Sieradzkiej, kierowca samochodu ciężarowego z Holandii, spowodował zderzenie z tramwajem linii „24". Straty oszacowano na 5 tys. zł.

▲ O godz. 9.45 na ul. Obr. Stalingradu 111, kierowca „Stara" 8861 IB uderzył w tył „Żuka". Straty 2 tys. zł.

▲ O godz. 10, przy zbiegu ulic Głównej i Targowej „Star" 8830 IO zderzył się z „Wołgą" FA 8818. Straty 6 tys. zł.

▲ O godz. 10.20 na skrzyżowaniu ulic Broniewskiego i Kilińskiego „Syrena" LDB 0471 uderzyła w tył „Jelcza". Straty 3 tys. zł.

▲ O godz. 17.05 z tramwaju 24/7, na ul. Karolewskiej przy ul. Wygodnej, wypadł Zbigniew B. lat 33. Poszkodowany doznał ogólnych obrażeń i przebywa w szpitalu. (kl)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Korsyka i Paryż na drogowskazie polskich kolarzy

Po zgrupowaniu w Złotych Piaskach, w czasie którego polscy kolarze uczestniczyli — i, to z pełnym powodzeniem — w wyścigach z udziałem reprezentantów Bułgarii, ZSRR i CSRS trener kadry K. Madaj ustalił 10-osobową ekipę, która wystartuje w kolejnych międzynarodowych imprezach. Dziś pod wodzą K. Madaja wyjechali na Korsykę: W. Bielski, J. Brzeźny, B. Ebel, J. Kowalski, T. Mytnik, J. Raczkowski, S. Szozda, T. Wojtas oraz dwójka łodzian — M. Nowicki i T. Zawada.

28 bm. nasi szosowcy staną na starcie 5-etapowego wyścigu dookoła Korsyki, 5 marca Polacy udadzą się do Francji, by po kilkudniowym „odpoczynku" wystartować do ciężkiej próby, za jaką powszechnie uchodzi szosowy wyścig „open" na trasie Paryż — Nicea. W imprezie tej obok naszej ekipy wystartuje niemal cała czołówka profesjonalistów skupionych w znanych europejskich kolarskich „stajniach" wyścigowych. Pierwszy etap rozpocznie się 10 marca — 6,5 km, prolog w Paryżu, a ostatni — 9,5 km jazda na czas w Nicei.

Zdaniem M. Nowickiego, który odwiedził wczoraj naszą redakcję, wyścig Paryż — Nicea będzie najpoważniejszym egzaminem przy ustalaniu reprezentacyjnej szóstki Polski na tegoroczny Wyścig Pokoju. Po powrocie do kraju i obowiązkowych badaniach lekarskich kadrowicze udadzą się na 10-dniowe zgrupowanie do Walcza, w czasie którego odbędą się wyścigi kontrolne. Tydzień później podobny egzamin przejdą nasi najlepsi szosowcy w Wałbrzychu. Potem kolejny wyjazd do Francji (udział w wyścigach Tour de Vocluse i Tour de Sarthre), a po nim następna próba w Szczecinie, obowiązkowe badania lekarskie i tradycyjne kryterium o Puchar MON w Warszawie, stanowiące preludium Wyścigu Pokoju. Po majowej imprezie nasi szosowcy wystartują w Wieluniu w mistrzostwach Polski parami (28 maja), a w dzień później staną na starcie tradycyjnego XXXII już z kolei Wyścigu Ulicznego „DP" i „Orła". (n)

Wyścigi przełajowe w Skierniewicach

W niedzielę, 27 bm. w Skierniewicach odbędzie się kolejny przełajowy wyścig kolarski z udziałem zawodników z czterech województw: łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego. W programie skierniewickiej imprezy przewidziano wyścig juniorów starszych i młodszych. Zbiórka w Technikum Budowlanym w Skierniewicach o godz. 9, start nastąpi o godz. 11.

* * *

W niedzielę, w sali konferencyjnej „Ruch" w Łodzi przy ul. Kopernika, odbędzie się walne zebranie sędziów kolarskich okręgu łódzkiego. Łódź posiada największą ilość sędziów kolarskich w Polsce (przeszło 100). Prezesem kolegium sędziów OZKol. jest Tadeusz Skorek, który wchodzi także w skład kolegium sędziowskiego PZKol.

T. Wojtczak najlepszy w turnieju TKKF

Zorganizowany z okazji jubileuszu 20-lecia TKKF turniej w tenisie stołowym zakończył się zwycięstwem reprezentanta ogniska MOKFiT — Start — Tadeusza Wojtczaka, który wyprzedził Sylwestra Sodulę i Ryszarda Kwietnia (obaj z Ogniska „Osiedle Młodych").

Przy okazji publikujemy pierwszą rundę ligi wojewódzkiej ognisk TKKF w tej dyscyplinie:

1. ZUGiL 16:2;
2. „Młynek" 14:4
3. „Osiedle Młodych" 13:3
4. MOKFiT — Start 10:4
5. Mera-Politk 9:7
6. Stomil 8:10
7. Eskimo 6:12
8. Vigoprim 3:13
9. Uniwersytet Łódzki 1:12
10. Fonica 1:15

Rekordowy skok E. Krawczuk

Podczas mityngu lekkoatletycznego w hali warszawskiej AWF, wielką niespodziankę sprawiła 16-letnia reprezentantka białostockiego AZS — E. Krawczuk, która skoczyła wzwyż 185 cm. Wynik ten jest nowym rekordem Polski nie tylko juniorek, ale i seniorek oraz najlepszym rezultatem uzyskanym kiedykolwiek przez polską zawodniczkę nawet na otwartym stadionie.

Na uwagę zasługuje również rezultat W. Komara (Polonia Warszawa), który w pchnięciu kulą uzyskał 20,30 m.

* * *

W hali AWF w Warszawie startował m. in. członek kadry narodowej; średniodystansowiec łódzkich Budowlanych Gabriel Kabza. W biegu na 1500 m zajął on trzecie miejsce z czasem 3.48,9. Tydzień wcześniej na podobnym mityngu w biegu na 3 tys. m Kabza był drugi z wynikiem 8.19,7.

Dobry to prognostyk przed zbliżającymi się halowymi mistrzostwami Polski w Zabrzu, na których biegacz Budowlanych wystartuje na dystansie 3 tys. m.

Walka z... żółtymi kartkami

Do niezbyt udanych należała jesienną runda rozgrywek występujących w lidze „M" piłkarzy pabianickiego Włókniarza. Wśród 14 zespołów pabianiczanie zajęli zaledwie 8 miejsce i „zarobili" aż 10 żółtych i 1 czerwoną kartkę. Ten niechlubny rekord był szeroko dyskutowany w kierownictwie klubu i wśród zawodników. W czasie przerwy w rozgrywkach organizowane były specjalne spotkania, na których dużo uwagi poświęcono zachowaniu się na boisku — mówi kierownik drużyny — Zb. Sałaciński. O sprawach związanych z kulturą na boisku mówili m. in. były piłkarz ŁKS i Włókniarza — Szczepan Miłosz i trener ŁKS — Leszek Jezierski.

Zawodnicy ćwiczą codziennie w hali i na boisku, a obecnie przebywają w kolonijnym PZPB „Pamotex" w Kolumnie. Zespół został poważnie odmłodzony. Wśród młodzieży są dwaj członkowie kadry juniorów Łodzi — G. Korczak i M. Kubasiewicz. (now)

Może w dzisiejszym rewanżu będzie lepiej

Kadra Polski — VZKG Ostrava 5:4

W kolejnym meczu kontrolnym, przygotowującą się do marcowych mistrzostw świata grupy „B" w Tokio, polska reprezentacja hokejowa odniosła nieznaczne zwycięstwo nad przedostatnim w tabeli ekstraklasy czechosłowackim zespołem VZKG Ostrava 5:4 (3:2, 1:2, 0:0).

Bramki zdobyli dla Polski: Wojtczak — 2 (w 5 i 27 min.), Nowiński — 2 (w 13 i 23 min.) oraz Chowaniec (w 7 min.), dla VZKG: Neuvirth — 2 (w 11 i 27 min.), oraz Vik (w 14 min.) i Frycek (w 38 min.). Spotkanie prowadziła trójka arbitrów ZSRR: Karandin, Sokorin i Gusiew.

Mimo zwycięstwa polski zespół nie zaimponował sympatykom łódzkiego hokeja. Nasi zawodnicy grali mało skutecznie bez przejrzystego w miarę planu taktycznego. Zarówno w akcjach ofensywnych, jak i w grze obronnej, polscy reprezentanci popełnili zbyt dużo rażących błędów. Zmarnowano też kilka okazji do zdobycia bramek i to w sytuacjach sam na sam z bramkarzem ostravskiego zespołu (Pytel, Włodarczyk, i dwukrotnie Ziętara).

Na dobrą sprawę mogła się jedynie podobać pierwsza tercja, w której obserwowaliśmy kilkanaście pomysłowo przeprowadzonych akcji. W drugiej, a szczególnie trzeciej tercji Polacy nie raz i nie dwa, byli bezradni wobec krótko kryjących przeciwników. W naszej drużynie można by wyróżnić jedynie strzelców bramek — Nowińskiego i Wojtczaka. We wczorajszym spotkaniu nie zagrał Kokoszka, który być może wprowadziłby — jak to miało miejsce w meczach z Awtomobilistem Swierdłowsk w Oświęcimiu — więcej ożywienia w grze ofensywnej polskiego zespołu.

Można mieć nadzieję, że w dzisiejszym meczu rewanżowym (początek o godz. 18), polscy hokeiści zademonstrują grę na lepszym poziomie, jak tego należy się spodziewać po zespole, który wybiera się do stolicy Japonii, po przepustki do grupy „A". (wrób.)

Porażki Wisły i Płomienia w Krakowie

Dziś Start gra z drużyną „białej gwiazdy"

(Tel. wł.) Wczoraj, w drugim dniu turnieju siatkarek finału „A" o mistrzostwo ekstraklasy, rozgrywanego w hali krakowskiej Wisły, doszło do sporych niespodzianek. W pierwszym meczu gospodarz turnieju Wisła po zaciętej i trwającej przeszło 2 godziny grze, przegrała z Czarnymi Słupsk 2:3 (10:15, 16:14, 10:15, 15:7, 9:15).

W drugim spotkaniu również nie zabrakło emocji i zaskakującego końcowego rezultatu. Stołeczny AZS zwyciężył (nie będąc faworytem w tym meczu) Płomień Milowice 3:2 (15:9, 6:15, 10:15, 15:3, 15:6).

Z rezultatu obu spotkań najbardziej zadowolone były siatkarki Startu, dla których porażki Wisły i Płomienia, być może zadecydują o końcowej rywalizacji o mistrzostwo Polski. W czasie wczorajszej rozmowy telefonicznej łódzkie dziewczęta obiecały dać z siebie wszystko w dzisiejszym prestiżowym meczu z zespołem „białej gwiazdy". Trenera Startu mgr A. Chmielnickiego martwi nieco niedyspozycja Karasińskiej, która jest mocno przeziębiona.

Pozostałe siatkarki Startu są w pełni formy. A skoro tak należy liczyć, że dziś wieczorem nadejdzie do Łodzi radosny meldunek. Przypomnijmy, że mecz Wisła — Start rozpocznie się o godz. 18 (w)

Trzy imprezy Anilany

Sportowcy Anilany w sobotę i w niedzielę walczyć będą na trzech frontach. Piłkarze ręczni w sobotę o godz. 19.15 spotkają się z Wybrzeżem z Gdańska, a w meczu niedzielnym o godz. 12. Oba spotkania rozegrane zostaną w hali ŁKS przy al. Unii. Wybrzeże zajmuje 4 miejsce, a Anilana jest wiceliderem tabeli pierwszej ligi.

Drugoligowy zespół siatkarek zmierzy się z Polonią Swidnica (w sobotę początek o godz. 16.30, a rewanż w niedzielę o godz. 11). Oba spotkania w hali ŁKS przy ul. Zakątnej 52.

Piłkarze wodni Anilany walczyć będą o mistrzowskie punkty na pływalni Startu przy ul. Teresy (w sobotę o godz. 19.30, a w niedzielę o godz. 9). Przeciwnikiem łodzian będzie silny zespół Stilonu z Gorzowa. (n)

CO DZIEŃ NIESIE

W 56 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.31, zajdzie zaś o godz. 17.08.

Imieniny obchodzą

Cezary, Wiktor

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura od minus 1 do plus 7 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne, południowe.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 741,7 mm.

Ważniejsze rocznice

1951 — **Pierwsza sesja Światowej Rady Pokoju.**

1972 — **Zm. Hugo Steinhaus, wybitny matematyk polski.**

Taka sobie myśl

Wiele można się nauczyć od nauczycieli, więcej od uczniów, a najwięcej od życia.

Uśmiechnij się

— A jak mu powiedziałam, że także chciałabym bywać między ludźmi, kupił mi miesięczny bilet tramwajowy...

USŁUGI NA MIARĘ

Gospodarcza fuzja zwiększyła stan posiadania tej branży • 22 „terenówki", składające się z 370 zakładzików najróżniejszych branż, różnej rentowności, zróżnicowanego zatrudnienia. Od przybytku głowa wprawdzie nie boli, ale pracownicy zjednoczenia — podejrzewam — mieli na ten temat inne zdanie. W przemyśle odzieżowym znalazło się raptem, oprócz zakładów szyjących odzież, parę odlewni żeliwa, stacji obsługi samochodów, kuźni itd.

Dyrekcje poszczególnych przedsiębiorstw odzieżowych, które wzięły pod swoje opiekuńcze skrzydła znajdujące się zwykle w sąsiedztwie zakładziki terenowe, wyrażały zatem — oczywiście poza protokółem — swoje prywatne zdanie na temat nowych podopiecznych. Że organizacja ich pracy — przestarzała, park maszynowy — lepiej nie mówić, a do tego kłopotliwa wielobranżowość produkcji.

Surowe oceny były nie do uniknięcia. Ten niełatwy mariaż miał przecież m. in. zmniejszyć dystans dzielący, nieraz przepaścią, przemysł kluczowy od byłych „terenówek"; usprawnić i unowoczesnić ich pracę — ku zadowoleniu klienta. Wiadomo też było, że nowy organizm gospodarczy nie otrzymał jeszcze ostatecznego szlifu. Drugi etap reorganizacji przewidywał, z założenia, kolejną operację: przekazanie zakładzików innych niż krawieckie branże do spółdzielczości pracy. Łatwiej jednak ustalać strategiczne plany za biurkiem, niż nadawać podjętym decyzjom realny kształt. O tym zaś, że manipulowanie miliardowym majątkiem, a przede wszystkim zatrudnionymi w byłych „terenówkach" ludźmi nie jest łatwe — wiedzą najlepiej sami zainteresowani...

Gdy przed pół rokiem pytałam w zjednoczeniu o detale tego niełatwego przedsięwzięcia, moi rozmówcy mówili przede wszystkim o pomocy terenowych władz, które zabiegały o jednego, za to silnego „usługodawcę". **Jednych i drugich gonił zaś czas — atmosfera niepewności i tymczasowości odciskała swoje piętno na wynikach pracy poszczególnych zakładów.** Dzisiaj dowiaduję się jednak, że na szczęśliwy finał trzeba jeszcze poczekać. Operacja powtórnego przegrupowania nadal trwa. Wolno, ale z temperamentem.

— Spółdzielcy targują się, kręcą nosem — wyjaśnia mgr M. Jędraszczyk z Wydziału Organizacyjnego zjednoczenia. — Właściwie ich rozumiemy. Kto przejmować chce zarząd nad zakładami z takim dobrodziejstwem inwentarza jak wysoki plan usług?

Jest więc o co walczyć i szkoda tylko, że zapał specjalistów koncentruje się przede wszystkim na walce o lepszą pozycję w tabelach wskaźników i procentów, dystansując znacznie ambicje zdobycia uznania i zadowolenia klientów punktów usługowych. Plan jednak — rzecz święta, o czym wie z doświadczenia każdy szanujący się manager.

Przemysł odzieżowy pozbywszy się więc towarzystwa kuźni i odlewni nie odżegnał się jednak od działalności usługowej. Stanowi ona wprawdzie margines gospodarczej działalności branży (2,5 proc., zatrudniając 5,5 tys. ludzi), ale za to jej rozwój uwieczniony w planach prezentuje się okazale. **Usługi dla ludności świadczone przez „odzież" osiągnąć mają w tym roku wartość 1.028 mln zł, gdy w 1976 r. wyniosły 795 mln zł. W sumie przyrost rzędu 40 proc.!!, większy niż w przewidzianej na ten rok przemysłowej produkcji branży.**

Tyle statystyczne ustalenia. Imponujące, ale czy realne?

— Na pewno trudne — kwituje dyr. naczelny zjednoczenia — **J. Porowski.** — Przekazano nam ludzi, ale nie środki na inwestycje. Najważniejsze jednak, że specjaliści z utworzonego przed pół rokiem wydziału usług naszego zjednoczenia wiedzą czego chcą: program usługowej działalności został opracowany. Wynika z niego, że finansowe potrzeby w obecnej 5-latce na rozwój tej specjalności wynoszą około 300 mln zł...

Przydałoby się, naturalnie, aby jak najszybciej mieć już te pieniądze, przeznaczone wyłącznie na zakup maszyn. Pierwsze urządzenia powędrowały zresztą do byłych „terenów" niemal natychmiast po połączeniu obu przemysłów. Kolejne 1800 maszyn rozpocząć ma pracę jeszcze w lutym. Apetyty „usługodawców" nie zostały jednak zaspokojone, zaś lista ich potrzeb nie należy wcale do najkrótszych.

I trudno się dziwić — maszyny to większa wydajność i lepsza jakość świadczonych usług, krótsze terminy ich wykonania. To szansa na przezwyciężenie powszechnej dziś sytuacji, gdy parające się usługami przedsiębiorstwa „wychodzą na swoje" (wykonują plany) dzięki działalności produkcyjnej. Wiadomo — usługi to dla wytwórcy ciągle jeszcze przysłowiowa kula u nogi. Działalność, która nie przynosi zaszczytów, przeciwnie zaniża wyniki pracy producenta — bo pracochłonna, oporna na stosowanie technik wielkoprzemysłowych, a do tego wykonywana pod obstrzałem najsurowszej z kontroli: samego klienta.

Gdy postawiłam w „Nestorze" pytanie jak zamierzają pokonać tak wysoką poprzeczkę wymagań ustaloną przez „zwierzchność", nie usłyszałam narzekań i zapewnień „jakoś to będzie". A jednak — jak się miało wkrótce okazać przy okazji wizyty w Urzędzie Miejskim — „Nestor" nie wykonał w styczniu swoich zadań usługowych. Jego gospodarze przemilczeli ten fakt — kto zresztą lubi informować o niepowodzeniach: w końcu plan o g ó ł e m wykonany został. Ale czy to najważniejsze dla klienta, który chciałby coś na miarę uszyć?

Niestety, i to „coś" również nie jest bez znaczenia. Co bowiem charakterystyczne — zjednoczenie naciskane jest mocno o interwencję w sprawie przydziałów kosztownych surowców, zwłaszcza futer, skór, zamszu. Wartość usług kuśnierskich w ogólnej ich sprzedaży sięga ponad 40 proc.!

— Wynika to z zapotrzebowania społecznego — wywodzą zainteresowani z łódzkiego „Nestora", gdańskiego „Artusa", wrocławskiej „Mody" i lubelskiej „Gracji". Tyle, że nie tylko amatorzy futer i kożuchów korzystać chcą z krawiecko-kuśnierskich usług. Nie wszyscy również decydują się na uszycie kosztownego przyodziewku z drogich materiałów czy też surowców, którymi może dysponować punkt. Co wtedy? **„Usługi z materiałów własnych klienta są na ogół niechętnie przyjmowane, a jeśli tak, to w terminie długim, którego klient najczęściej nie akceptuje. Na tym tle rodzą się różnego rodzaju konflikty — wyznają szczerze „usługodawcy" — mnożą się skargi i zażalenia kierowane do różnych władz, co w sumie zabiera czas obu stronom i nie tworzy dobrej atmosfery".**

A pewnie. Na razie jednak nic nie wskazuje na rychłą zmianę tej sytuacji — **zbyt różne interesy reprezentują obie zainteresowane strony: klient i wykonawca usługi.** Tych ostatnich tymczasem o co innego jeszcze boli głowa. Wiadomo np., że jeśli szyć garnitur, to tylko w Lublinie, bo najtaniej, z daleka omijając stolicę, gdzie ceny na tę usługę są akurat dwukrotnie wyższe. Niby „drobiazg", wynikający z ustalania cen na usługi krawieckie przez władze terenowe, ale przedsiębiorstwo mające zakłady i punkty w kilku województwach, ma wdzięczny temat do dyskusji o paradoksach.

Co więcej — z analizy kosztów lubelskiej „Gracji" wynika np., że do każdego garnituru uszytego na miarę przedsiębiorstwo dopłaca ponad 400 zł. Nie zdziwiłabym się jednak, gdyby w ogólnym, ostatecznym rozrachunku pracy tego zakładu „wszystko grało".

Problemów nie brakuje więc, ale najważniejsze jest chyba jednak to, że wyliczono je bardzo skrupulatnie opracowując program rozwoju usług odzieżowej branży. Nie po to przecież, by się żalić na trudne warunki pracy, lecz po to, by wspólnymi siłami załagodzić przynajmniej niektóre kłopoty.

Zespolone z kluczem byłe „terenówki", dziś zakłady odzieżowe, trafiły do branży cenionej za rzutkość i niezłe wyniki pracy. Nie bez satysfakcji słyszy się dziś w zjednoczeniu, **że mariaż przyniósł nowym podopiecznym 26-procentowy przyrost produkcji niemal natychmiast po przyłączeniu.** Ale zaraz po tym padają słowa o konieczności podjęcia wielu jeszcze przedsięwzięć, by usługi w „kluczu" osiągnęły poziom produkcji przemysłu kluczowego. Nikt nie wątpi zresztą, że nie zapewni jej w tym roku nawet chwalebnie wykonany plan. **Rzecz przecież w tym, by osiągnięciom mierzonym liczbami, towarzyszyło zadowolenie tych wszystkich, którzy z najróżniejszych powodów woleliby chadzać w konfekcji nie z kołka, lecz na miarę.**

Małżeństwo zostało dopełnione, choć równo z nowym rokiem nie strzelały szampany z okazji pierwszej rocznicy połączenia przemysłu terenowego bądź z potężnym „kluczem", bądź spółdzielczością pracy. Nie było również fanfar w Zjednoczeniu Przemysłu Odzieżowego — raczej ciche, a dyskretne westchnienia: pierwsze koty za płoty... Skąd ta powściągliwość?

ANNA TYSZECKA

ŁASZEF SZKOŁÓW...

Bez większego rozgłosu działa placówka chętnie odwiedzana przez zagranicznych ekspertów: Instytut Doskonalenia Kadr Kierowniczych Administracji Państwowej. Tu właśnie, odcięci na czas krótszy lub dłuższy od zwykłych atrybutów władzy, szefowie spędzają godziny na przyswajaniu najnowszej wiedzy o sposobach sterowania gospodarczą materią i ludźmi. Doskonalenie prowadzi się według rytmu: kurs — seminarium — kurs. Czas pierwszego członu pedagogicznej obróbki trwa od czterdziestu do dwustu pięćdziesięciu godzin, natomiast seminarium — od pięciu do czterdziestu. Kierownicy i dyrektorzy z resortów, urzędów wojewódzkich, miejskich, gminnych, zjednoczeń i wielkich przedsiębiorstw spotykają się tu z apelem o zrezygnowanie z rutyny, o inicjatywę i pełną samodzielność. Ten apel poparty jest warunkami pracy i wymaganiami. Praca kontrolna wykonywana przez każdego z kursantów, coś w rodzaju egzaminu dyplomowego, polega na praktycznym spożytkowaniu zdobytej wiedzy we w ł a s n e j instytucji.

Organizacja pracy kierowniczej, metody, technika, postęp w pracy biurowej — to tematyka zajęć dla całej administracyjnej zwierzchności. Wojewodowie i naczelnicy kształcą się tu w zarządzaniu terenowym, dyrektorzy zjednoczeń i wielkich organizacji — w zarządzaniu branżą. Przedmiotem kursów i seminariów jest bowiem właściwie cały zestaw spraw decydujących o sprawnym funkcjonowaniu gospodarki i państwa. Każdy z uczestników otrzymuje odpowiednią porcję wiedzy o przedmiocie, łącznie z dziedzinami pokrewnymi, jak psychologia pracy, socjologia i socjotechnika — teorię i wskazówki praktyczne, techniczne, rzec można. Jednakże nie mniej ważne od konkretnych, wynoszonych stąd wskazówek wydaje się nastawienie psychiczne, kształtowanie postaw wobec samej sztuki kierowania.

Otóż wpaja się tu w kursantów przekonanie co do małej skuteczności prostych, administracyjnych nakazów, jeśli te nie są poparte działaniem mechanizmów ekonomicznych, jeśli nie trafiają do sprawnego układu organizacyjnego, w którym porządne pełnienie obowiązków zawodowych nie wymaga postawy bohaterskiej, przełamywania trudności i pokonywania barier powstałych wskutek złej pracy innych.

Umiejętność wykorzystywania mechanizmów ekonomicznych — to nieodzowna część kwalifikacji współczesnego kierownika współczesnego przedsiębiorstwa. Szefowie organizacji gospodarczych są znającymi życie realistami i wiedzą, jak wiele można zdziałać nawet mimo pewnych niesprawności układu ekonomicznego, i jak niewiele — nawet przy znakomitych taryfikatorach, komputerowych systemach planowania. Umiejętności współżycia z podwładnymi, z załogą — to czynnik „x", który wielekroć przesądza o powodzeniu przedsiębiorstw i przedsięwzięć. Takiej kultury bycia nie sposób, rzecz jasna, nauczyć na kursach, ale tu właśnie jest miejsce i czas na przekazanie, względnie przypomnienie, zasobu informacji, bez których nawet najlepsze chęci okazują się niewystarczające.

Tak więc wykłada się także reguły postępowania z ludźmi: elementy socjotechniki, psychologii pracy. Są tu wykłady poświęcone wypracowaniu strategii i taktyki służby pracowniczej, form i metod jej działania. Osobny cykl poświęcony jest właśnie wykształceniu postaw najbardziej pożądanych w pełnieniu funkcji kierowniczych. Uzupełnia się wiadomości i kształci umiejętności praktyczne ze sfery techniki prawotwórczej po to, by decyzje dyrektora zgodne były z literą i duchem praw przyznanych ogółowi pracujących.

Cykl kształcenia przejdzie każdy, kto liczy się w kadrowej nomenklaturze, kto rokuje nadzieje na kierownicze stanowisko. Zasób wiedzy ekonomicznej, przekazywanej tu, jak to wynika z programu i wypowiedzi zainteresowanych, wspierany jest przez nie mniej gruntowny zestaw wiadomości socjotechnicznych, określających j a k p o s t ę p o w a ć z l u d ź m i, aby — jak powiada jeden z teoretyków — „zdobyć szklaną górę organizacji i nie stłamsić inicjatywy".

A zapotrzebowanie na tego rodzaju wiedzę rośnie w tempie błyskawicznym, gdyż coraz więcej wymaga gospodarka. I coraz większe jest zapotrzebowanie na ludzi, którzy potrafią kierować w sensie najbardziej zwykłym, humanitarnym. Trwa niebywały popyt na tych, którzy wiedzą, jak wykorzystać ręce i mózgi, majątek przemysłowy i surowce w sposób najefektywniejszy — popyt wynikający z przemożnego przekonania i potrzeby ulepszeń w tej sferze.

ŁAMCIE NARTY A NIE NOGI...

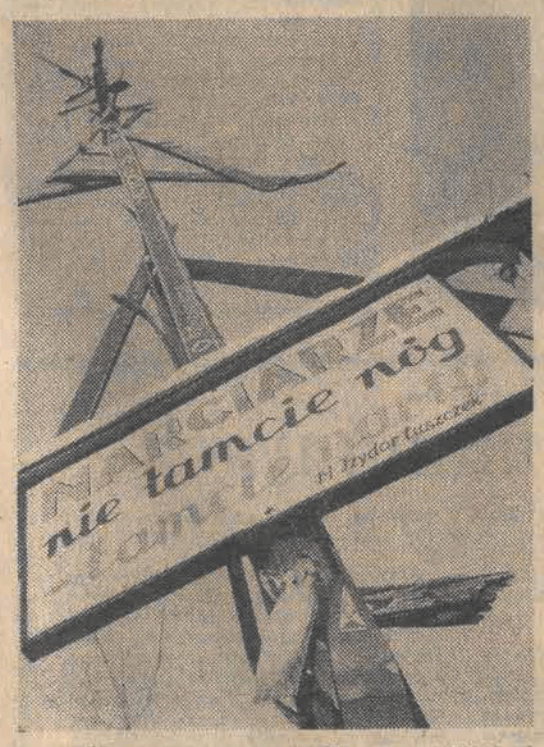

...takim właśnie napisem wita amatorów białego szaleństwa Zakopane. Niestety, napisu o podobnej treści nie ma w Szczyrku i być może to właśnie jest powodem szewskiej pasji instruktora na Skrzycznem.

— Jakby nie mieli gdzie łamać tych kulosów tylko u nas. Przyjedzie taki prosto od biurka i od razu na „Kaskadę". Nie spróbuje rozruszać się na mniejszym stoczku czy choćby zjechać „Ondraszkiem". A skąd? Chojraki takie! A potem smyczy ich od drzewa do drzewa. Ale zjadą, oczywiście, że zjadą, tyle tylko że tobaganem.

Stolicą sportów zimowych jest w naszym kraju ponoć Zakopane. Piszę „ponoć", jako że od ładnych już paru lat, do tytułu tego coraz poważniejsze pretensje zgłasza właśnie Szczyrk. Pod wieloma względami już teraz zresztą wygrywa swoiste współzawodnictwo ze swym tatrzańskim rywalem. Ot, choćby właśnie w ilości poważniejszych — pomniejszych nikt nawet nie liczy — wypadków narciarskich. Bieżącej zimy na beskidzkich nartostradach w pobliżu Szczyrku uległo im już 491 osób, w Zakopanem zaś — 450.

— Panie, co ja się tu już napatrzyłem — mówi kierowca „Kerborera" — potężnej maszyny ubijającej śnieg i likwidującej muldy na nartostradach Skrzycznego. — Dosłownie przed godziną jadę „Kaskadą" w górę („Kerborer" może wspinać się po stoku, którego nachylenie przekracza 100 stopni), a tu zjeżdża taki w czerwonym kombinezonie. Sprzęt miał niezły, chyba za 20 patyków. Trasa trudna, wiadomo, trzeba „kręcić". To on „kręcił". Panie, ale jak on to robił! Tylko czekałem co będzie dalej. No i było. Poniosło go na muldzie, złączył narty i poszedł szusem w dół. Łapy tylko rozłożył i w krzyk. Daleko nie ujechał. Zniosło go z trasy na sosenkę. Jego szczęście, drzewko było małe, więc je ściął i dopiero się wyłożył.

Przerażony trochę tą „wypadkową opowieścią" udałem się do pokoju „goprowców". Jak jest z tymi wypadkami naprawdę?

Pokoik nieduży, sporą jego część zajmują narty, buty, tobogany. Już miałem wyłożyć moją prośbę, gdy odezwała się radiostacja: „Halo, Jaworzyna, halo, Jaworzyna! Wypadek na „Kaskadzie" w pobliżu..."

W trakcie krótkiej narady dwóch „goprowców" szybko wciąga buty, nakłada pasy z apteczkami, szykuje tobogany. Po chwili już ich nie ma.

— To dopiero pierwszy wypadek od dwóch dni — mówi mi Karol Laszczak — od przeszło 20 lat pracujący w służbie pod znakiem „Niebieskiego Krzyża". — W sumie to nieźle, w najbliższych dniach posypie się już jednak więcej. Odwilż idzie, warunki na nartostradach stają się trudniejsze, to i się nie ma czemu dziwić.

— Czy tylko brawura i brak umiejętności są przyczynami wypadków? — pytam.

— W przeważającej części, ale nie tylko. Wiadomo na przykład, że obowiązkiem każdego narciarza jest przymocować nartę paskiem, do buta lub nogi. Niestety, wiele osób paski te ma za krótkie. Przy upadku, gdy wiązanie puszcza, pasek pociąga za sobą nartę i ta często trafia, i to z dużą siłą, narciarza w głowę. Kilka dni temu właśnie w ten sposób jeden z turystów doznał złamania podstawy czaszki. Coraz częściej również dochodzi do niebezpiecznych sytuacji przez bardzo modne ostatnio ortalionowe kombinezony narciarzy. Są one tak śliskie, że gdy narciarz upadnie, sunie na nich po śniegu z tą samą szybkością.

— A jak pan ocenia nasz krajowy, tzw. zasadniczy, sprzęt narciarski?

— Jest już niezły. Można na tym jeździć.

— A pan jaki ma?

— Jednak buty San Marco i wiązania Markery. Ale nasze wiązania naprawdę są dość dobre.

Wiązania być może, gorzej jest z butami. W tym momencie przypomniała mi się rozmowa sprzed roku z testerem nart. Również jeździł w butach San Marco. Na pytanie, dlaczego nie w krajowych, odpowiedział: „Bo nie chcę zostać kaleką. Nasze buty są dobre, ale tylko dla turystów, którzy kładą je raz w roku na dwa tygodnie".

Do niedawna jeszcze wypadkom ulegali w większości ludzie starsi. Ostatnio „do głosu" coraz częściej dochodzi młodzież.

Na liście poszkodowanych co roku figuruje wiele nazwisk mieszkańców Łodzi. Nie, nie dlatego, że wyjątkowo źle jeździmy. Inni wcale nie są lepsi. Przyczyna jest inna. Po prostu większość łodzian wyjeżdżając na zimowy urlop wybiera właśnie Szczyrk. Procentowo jest nas więc tu więcej niż przedstawicieli innych dużych miast. Automatycznie więc i liczba kontuzjowanych narciarzy z grodu nad Łódką jest też większa.

Do końca sezonu narciarskiego pozostało kilka tygodni. Z pewnością wielu jeszcze łodzian wyjedzie do Szczyrku na urlop „na deskach". Tylko żeby — przypominają mi się słowa Karola Laszczaka — „nie pchali się od razu pierwszego dnia na „Kaskadę". Są przecież łatwiejsze trasy". A jeśli już, to „łamcie narty a nie nogi".

J. CYPERLING

DWA OBLICZA „złego odżywiania"

Niewłaściwe odżywianie mieszkańców krajów rozwiniętych nie polega oczywiście na niedożywieniu, panującym w krajach Trzeciego Świata. Jest jednak nie mniej szkodliwe dla zdrowia i wywołuje poważne schorzenia, skracając przeciętną długość życia.

Oto, co na ten temat piszą Eric Eckholm i Frank Record w artykule pt. „Dwa oblicza złego odżywiania", który podajemy za Agencją Reutera.

Problem właściwego odżywiania jest tak ważny dla człowieka, że stanowi osobną dziedzinę badań — dietetykę. Nieznajomość podstawowych zasad żywienia, identyfikowanie „dobrego" odżywiania ze spożywaniem nadmiernych ilości produktów obfitujących w duże ilości kalorii, tłuszczów zwierzęcych i węglowodanów, jadanie potraw wyszukanych, pozbawionych najczęściej składników niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania ustroju, wpływa w znacznym stopniu na powstawanie wielu poważnych zaburzeń.

System odżywiania w zamożnych krajach Zachodu oraz dobrze sytuowanej elity reszty świata jest równie szkodliwy, jak głód panujący w wielu krajach słabo rozwiniętych.

Według przytoczonych w artykule danych, zarówno ofiary niedożywienia jak i nadmiernego spożywania pokarmów mają nie najlepsze perspektywy życiowe, przejawiają większą skłonność do wielu schorzeń.

Niedożywienie

W patologii odżywiania rozróżnia się takie zjawiska, jak: głodzenie, czyli niedożywienie oraz zaburzenia przemiany tłuszczowej, z których najważniejsze — otłuszczenie i otyłość są rezultatem nadmiernego rozwoju tkanki tłuszczowej i zwiększonej wagi ciała, wywołanych niewłaściwą dietą.

Niedożywienie występuje m. in. w krajach słabo rozwiniętych, zarówno ilościowe jak i jakościowe, wywołuje objawy choroby głodowej, charakteryzującej się m. in. występowaniem ogólnych obrzęków (duże brzuchy u dzieci), które są następstwem niedoboru białka w osoczu krwi, bądź też wysuszeniem wywołanym odwodnieniem organizmu.

Niedożywienie odbija się ujemnie na całym ustroju, zwiększa wrażliwość na szkodliwe czynniki, powoduje zmiany we krwi i ośrodkowym układzie nerwowym, częstokroć nieodwracalne.

Pokrewnym problemem jest pozbawienie organizmu przez dłuższy czas witamin, co jest źródłem różnego typu zaburzeń, jak krzywica, choroba beri-beri, szkorbut, zmiany w narządach wzroku, owrzodzenia skóry itp.

Nadmierne spożywanie pokarmów

Zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak w Europie i w coraz większym stopniu w Japonii, obserwuje się mniej aktywny tryb życia przy równoczesnym większym ilościowo spożyciu mięsa, jaj, cukru oraz produktów o wysokiej zawartości tłuszczów zwierzęcych. Przytoczony w artykule raport brytyjskiego departamentu zdrowia zawiera obszerne dane obrazujące powiązania między nadmiernym ilościowym i jakościowym pożywieniem, a siedzącym trybem życia, wysokim ciśnieniem krwi i nasilaniem się chorób naczyń obwodowych. Obfite posiłki, zawierające duże ilości mięsa i tłuszczów zwiększają ilość cholesterolu we krwi i sprzyjają rozwojowi jednej z chorób naszego stulecia — miażdżycy.

Gromadzenie się tkanki tłuszczowej wokół jakiegoś narządu w wyniku nadmiernej otyłości upośledza ten narząd i utrudnia leczenie, zaś zwiększona waga ciała stanowi duże obciążenie dla ustroju, zwłaszcza serca.

„Strategia" narodowa

Lekarze nie są w stanie usunąć choroby za pomocą znanych im środków farmakologicznych, jeżeli wywołana ona została niewłaściwym odżywianiem. Najważniejszy jest w tym wypadku reżim zapobiegawczy i stała kontrola codziennego menu, będąca gwarancją uniknięcia poważnych komplikacji zdrowotnych.

Prawidłowe odżywianie uważane jest obecnie za jeden z podstawowych czynników ochrony ustroju człowieka przed wielu chorobami i gwarancją zachowania sprawności fizycznej i umysłowej, jak też zapewnienia odporności. W jadłospisie człowieka zdrowego powinny znajdować się wszystkie zasadnicze składniki pokarmowe w odpowiednim wzajemnym stosunku.

Wydaje się niezbędne ustalenie w poszczególnych państwach „narodowej strategii", właściwego programowania norm żywieniowych i wprowadzenie odpowiedniej polityki związanej z właściwym odżywianiem.

Wyprawy: śladem konkwistadorów...

Z Ekwadoru wyruszyła wyprawa szlakiem hiszpańskiego konkwistadora, Francisco de Orellany, który w 1542 r. odkrył Amazonkę. Wyprawę zorganizował 43-letni Hiszpan, Vital Alzar — znany poszukiwacz przygód, były żołnierz Legii Cudzoziemskiej, żeglarz, któremu 2-krotnie udało się przepłynąć Pacyfik na tratwie z drzewa balsa. W skład 23-osobowej ekspedycji wchodzą obok V. Alzara przedstawiciele 6 narodowości: Meksyku, Ekwadoru, USA, Kanady, Australii i Chile.

Punktem startowym wyprawy jest port Guayaquil. Z tej miejscowości wyprawa wyruszy barkami w górę rzeki Guayas do miasta Babahoyo. Stąd — pieszo i konno — do Quito w górę Andów. Następnie po kilkudniowym wypoczynku przewidziane jest zejście na Południową Równinę do następnego punktu etapowego jakim jest Puerto Orellana. Tutaj wg prastarych wzorów zostaną zbite drewniane galeony, skonstruowane przez szkutnika z Guayaquil, na których popłyną członkowie ekspedycji do Amazonki. Kolejny etap podróży — spływ Amazonką przez dżunglę brazylijską do Atlantyku. Metą — hiszpański port Santandar.

Wyprawa ma trwać 6 miesięcy. Jej uczestnicy zabierają ze sobą kamery, sprzęt radiokomunikacyjny, tratwy ratunkowe i aparaturę, która zostanie wykorzystana do różnego rodzaju badań naukowych przewidzianych w programie ekspedycji.

...drogą Hannibala

W Londynie została zapowiedziana wyprawa śladem Hannibala. Jej inicjatorem i głównym organizatorem jest brytyjski hodowca owiec — 42-letni Wolfgang Zeuner, który realizuje w ten sposób swoje młodzieńcze marzenie. Wolfgang Zeuner, któremu udało się wzbudzić zainteresowanie wyprawą placówek naukowych i różnych osób prywatnych, gromadził (przez 9 lat) środki na ten cel w wysokości 130.000 funtów szterlingów.

Z tej bądź co bądź niebagatelnej kwoty zostały już poczynione pierwsze wydatki związane z ekspedycją. Dotyczą one wynajmu słoni do udziału w alpejskiej wyprawie. Stado 6 oswojonych słoni pochodzić będzie z Tajlandii. W wyprawie kartagińskiej uczestniczyło 37 zwierząt.

Przed wyruszeniem na przewidzianą w październiku 1977 r. wyprawę, słonie przejdą 5-tygodniową aklimatyzację u podnóża Alp we Francji. Przewiduje się, że przejście przez ośnieżone o tej porze roku Alpy do północnych Włoch trwać będzie 15 dni.

W odróżnieniu od wyprawy Hannibala sprzed 2194 laty, która miała cel militarny — zdobycie Rzymu, obecna ekspedycja jej śladem służyć będzie celom naukowym. Zamiast broni, w niesionych przez słonie ładunkach znajdzie się — obok paszy i żywności — nowoczesna aparatura, która posłuży badaniom. Zachowanie i funkcjonowanie organizmów słoni zostanie poddane rejestracji w tych szczególnych warunkach. W sprzęcie ekspedycji znajdą się także detektory metalu, którymi Wolfgang Zeuner chce się posłużyć w poszukiwaniach reliktów po Hannibalu w miejscach jego bitew i postojów.

Prądy kształtują klimat Ziemi

Badania geologiczne pozwalają wyjaśnić zagadkę ewolucji klimatu ziemskiego. Stwierdzono, że klimat naszej planety uzależniony jest od zasięgu i rozkładu mórz.

W okresie kredowym około 100—135 mln lat temu, na Ziemi znajdowały się jedynie dwa kontynenty: północny — Laurazja, obejmujący Eurazję, Grenlandię i Amerykę Płn. i południowy — Gondwana złożony z Afryki, Australii, Antarktydy i Ameryki Płd. W tym czasie Biegun Północny był na Alasce, a południowy znajdował się na oceanie w pobliżu Ziemi Ognistej. Wielki ciepły prąd oceaniczny — odpowiednik dzisiejszego Kuro-Siwo sięgał daleko na północ, aż do basenu Syberyjsko-Kanadyjskiego, ogrzewając Arktykę znacznie lepiej niż dzisiejszy Golfstrom. Ciepłe prądy sięgały też w okolice Bieguna Południowego. Jak wykazały badania izotopowe szczątków ówczesnej fauny morskiej, temperatura oceanu w okresie kredowym nigdzie nie była niższa od 15 st. C. Była to era ciepłego klimatu. Ciepłe prądy morskie i powietrzne z równika ogrzewały obszary polarne. Poza wysokimi górami nie było nigdzie lodowców i pokrywy śnieżnej. Klimat był ciepły i mało zróżnicowany.

Inna sytuacja była 270 mln lat temu w okresie permskim. Istniał wtedy tylko jeden kontynent — Pangea, rozciągający się od bieguna do bieguna. Był on zajęty częściowo przez ogromny lodowiec. Bariery kontynentalne uniemożliwiały bowiem swobodne krążenie prądów morskich. Powodowało to występowanie kontrastowych stref klimatycznych od typowo polarnych po tropiki.

Z badań nad dawnymi klimatami Ziemi naukowcy wyciągają wnioski o ogromnym wpływie oceanu — a szczególnie prądów morskich. Układ prądów zależał od rozmieszczenia lądów, ukształtowania dna morskiego, a szczególnie szelfów kontynentalnych oraz od głębin oceanicznych. Na prądy wpływ miał też ruch obrotowy Ziemi. Jak wykazały badania szczątków pradawnych koralowców — szybkość obrotów Ziemi w przeszłości była inna, niż obecnie. W okresie syrulskim 400—440 mln lat temu, rok ziemski liczył 421 dni, zaś w okresie dewońskim 400—350 mln lat temu miał 400—410 dni. Prądy równikowe odchylają się pod wpływem obrotów Ziemi — im szybsze obroty, tym większe jest odchylenie, a więc inny zasięg ciepłych prądów. Tym można tłumaczyć występowanie w przeszłości odmiennych typów klimatów na Ziemi.

Pisma na brzozowej korze

Minęło właśnie lat dwadzieścia pięć od dnia, kiedy to w starym Nowogrodzie w ZSRR uczestniczka ekspedycji archeologicznej Natalia Akułowa zauważyła w szczelinie pomiędzy klocami, składającymi się na XIV-wieczny bruk, zwój kory brzozowej z nakreślonymi na niej literami. W ten sposób odkryte zostało pierwsze nowogrodzkie wczesnośredniowieczne pismo na korze. W wyniku dalszych poszukiwań, liczba znalezionych w Nowogrodzie w ciągu ćwierćwiecza pism takich wzrosła do 539. W ślad za pierwszą publikacją na temat tych odkryć pióra prof. Artemiego Arcichowskiego ukazało się do dziś ok. dwustu prac o „pismach na korze". Odkrycia zyskały rozgłos światowy. Są one owocem wieloletniej pracy archeologów, którzy odkryli pisma na korze również w takich miastach jak Smoleńsk, Psków, Witebsk, Staraja Russa.

Zespół nowogrodzkich pism na korze pochodzi z okresu średniowiecza — od XI do pierwszej połowy XV w. i w wielkim stopniu uzupełnia źródła wiedzy o życiu ówczesnej Rusi. Są tu zapisy gospodarcze, doniesienia, rozporządzenia, notatki o powinnościach służebnych, podania chłopów, rachunki i kwity, nawet rodzaj raportów o militarnych i dyplomatycznych kontaktach Nowogrodu. Znalazły się tutaj: najstarsze pismo w języku karelskim, teksty modlitewne, w tym zapisane na kartkach książeczki, sporządzonej z kory brzozy, tekst psalmu, zapisany łacińskimi literami, elementarze, wzory działań arytmetycznych, zagadki i różnorodne listy.

Znalezisk wciąż przybywa dzięki mrówczej pracy archeologów z nowogrodzkiej ekspedycji.

Czy mamy coraz mniej wody

Nasze rzeki zaczynają wysychać, środkowa Polska przekształca się w step, zmniejsza się ilość opadów — takie alarmujące sygnały zaczęły pojawiać się w ostatnich latach. Te pesymistyczne oceny spowodowane były głównie coraz częściej pojawiającymi się suszami. Czy rzeczywiście mamy coraz mniej wody w rzekach? Naukowcy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej prowadzą zakrojone na szeroką skalę badania odpływu rzecznego w Polsce. Są to badania ilości wody odpływającej z obszaru dorzecza w ciągu określonego czasu. Im wilgotniejszy klimat i większe zasoby wody, tym większy jest odpływ rzeczny. Zmniejszanie się odpływu świadczy o narastającym braku wody.

Badania prowadzone pod kierownictwem doc. dr. Juliusza Stachy z Zakładu Hydrografii IMiGW wykazały, że odpływ rzeczny w ciągu naszego stulecia ulegał sporym zmianom. Zauważono, że w ostatnim 30-leciu odpływ w naszych rzekach był znacznie mniejszy niż w początkach stulecia. Przed 10 laty zaczęto prowadzić szczegółowe badania hydrologiczne w dorzeczu Wisły i Odry. Analiza danych z lat 1901—1960 wykazała, że następowało stopniowe zmniejszanie odpływu rzecznego w naszych rzekach. Podobne wyniki uzyskano w innych krajach. Pomiary rzek europejskich wykazały, że zjawisko zmniejszania się odpływu wystąpiło niemal na całym kontynencie od Renu i Dunaju po Wołgę.

W latach 1901 — 1960 średni odpływ z terenu Polski zmniejszył się w ciągu roku o około 2,5 m sześc./sek., czyli w ciągu 60 lat o 150 m sześc./sek., tj. o 0,28 mm rocznie. Inne badania wykazały także zmniejszanie się w tym samym czasie opadów atmosferycznych o 0,34 mm rocznie. Spadek odpływu spowodowany zmniejszaniem opadów był wynikiem zmian klimatycznych. Nastąpiło jak gdyby wyraźne osuszanie klimatu, co przyniosło wiele niekorzystnych zjawisk hydrologicznych. Zmiany klimatu zostały spowodowane zmianą cyrkulacji atmosferycznej. Naukowcy radzieccy prowadzący badania wahań poziomu wód Morza Kaspijskiego, które zaczęło w naszym stuleciu w szybkim tempie wysychać, stwierdzili ścisły związek określonych typów cyrkulacji ze zmianami poziomu morza.

W początkach naszego stulecia przeważała cyrkulacja typu zachodniego, a od 1929 roku zaczęła uzyskiwać przewagę cyrkulacja wschodnia i południowa. Zmiany cyrkulacji — jak wykazały badania radzieckie — wiążą się z cyklem aktywności słonecznej. Niski poziom aktywności słonecznej ma wyraźne powiązania z zachodnim typem cyrkulacji. Zmiany te występują w tzw. cyklu wiekowym tj. co 80—90 lat. Ta cykliczność każe oczekiwać, że około 1980 roku nastąpi znów okres niskiego poziomu aktywności słonecznej. Będzie wtedy przeważać zachodni typ cyrkulacji, który przyniesie wzrost wilgotności i zwiększenie ilości opadów.

Zdaniem hydrologów i klimatologów najbardziej krytyczny okres susz spowodowany cyrkulacją wschodnią i południową mamy już za sobą. Odpływ rzeczny był najmniejszy w latach 1943—1964, kiedy to ziemie polskie były dość często nawiedzane przez susze. Obecnie wchodzimy w okres większej wilgotności klimatu i odpływ zaczyna wzrastać. Mogą się wprawdzie zdarzać jeszcze okresowe susze, osiągające nawet spore rozmiary ale będą one coraz rzadziej. Nie można mówić o wzrastającym braku wody czy szybkim osuszaniu się naszego klimatu. Obecnie bardziej zagraża nam zanieczyszczenie istniejących zasobów wody niż ich brak spowodowany zmianami klimatycznymi.

Polska znajduje się w szczególnej sytuacji hydrologicznej i klimatycznej. Nasze ziemie położone są w strefie przejściowej obejmującej przewężenie Europy między Bałtykiem a Morzem Czarnym — wzdłuż linii Gdańsk — Odessa. Jak wykazały badania rozkładu lat mokrych i suchych oraz związanych z tym niskich i wysokich stanów wód na naszych rzekach — Wisła i Odra znacznie się od siebie różnią. Rytm zjawisk hydrologicznych na Wiśle różni się od pobliskiej Odry — natomiast bardzo przypomina rzeki wschodnioeuropejskie m. in. Niemen i Dniepr. Odra bardziej zbliżona jest do Łaby i Renu niż do Wisły.

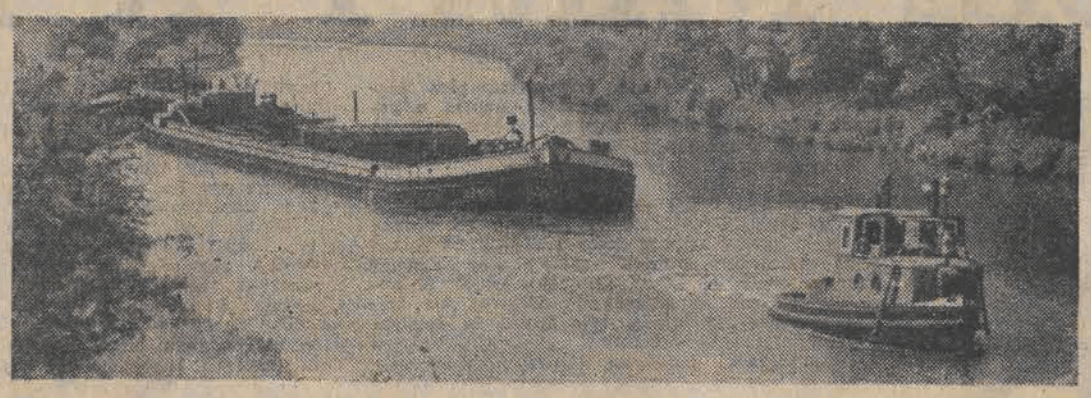

Żądło Skorpiona

Robinsonowie w żołnierskich mundurach

Niełatwo dostać się do „współczesnych Robinsonów" w żołnierskich mundurach — artylerzystów jugosłowiańskiej artylerii przybrzeżnej. Ich siedziby, często nie zauważane nawet przez mewy, znajdują się na wielu małych wyspach rozrzuconych wzdłuż adriatyckiego brzegu. Jedna z nich znajduje się na wysepce o nazwie Skorpion, do której droga wiedzie krętym wodnym szlakiem pomiędzy zatokami i wystającymi z dna skałami. Na pierwszy rzut oka wysepka wygląda niegościnnie, jakby była zupełnie nie zamieszkana. Tu jednak, pod ziemią, na głębokości 10 m od powierzchni morza mieści się stanowisko artyleryjskie. Siedziba artylerzystów obejmuje trzy wykute w skale piętra. Na pierwszym poziomie, za ruchomą stalową okiennicą mieszczą się działa baterii. W razie potrzeby — w ciągu sekundy są gotowe do strzału. Na poziomie niższym zlokalizowano centrale dowodzenia — mózg baterii. Są tam także pomieszczenia mieszkalne, sypialnie i jadalnia żołnierzy. Są one niewielkie — ale praktycznie urządzone.

Najniżej, na trzecim poziomie — serce stanowiska czyli prądnica elektryczna a obok magazyny, amunicji, inne niezbędne urządzenia. Całe to stanowisko jest praktycznie niewrażliwe na ewentualny atak, nawet przy użyciu najpotężniejszych broni.

Artyleryjskie żądło Skorpiona gotowe jest do ciosu w dzień i w nocy. Załoga baterii zalicza się do przodujących w Jugosłowiańskiej Armii Ludowej. Podczas ostatnich ćwiczeń artylerzyści ze Skorpiona otrzymali na 1000 możliwych punktów ponad 900. Noty ze strzelań do celów powietrznych wypadły powyżej 4,5.

Osiedlowe komisje profilaktyki

Ważnym czynnikiem zapobiegania przestępczości jest podejmowanie możliwie najwcześniej różnych form profilaktycznych. Jedną z nich jest powoływanie przy komitetach osiedlowych Społecznych Komisji Profilaktyki. Dwie takie komisje już działają wśród mieszkańców osiedli na Karolewie i im. Włady Bytomskiej, a trzecia powstała w tych dniach przy Komitecie Osiedlowym nr 19 na Osiedlu „Pojezierska".

W skład komisji wchodzi szerokie grono aktywu społecznego, osoby o znacznym doświadczeniu życiowym i wysokich kwalifikacjach moralnych. Ich działalność przyniesie niewątpliwie pozytywne rezultaty w postaci zmniejszenia się zagrożenia przestępczego. Członkowie komisji doskonale bowiem znają mieszkańców swoich osiedli i orientują się, komu trzeba pomóc, aby uchronić go przed stoczeniem się na drogę przestępstwa. Doświadczenie, wynikające z pracy dwóch komisji profilaktyki, działających już od kilku miesięcy, wskazuje, że w porę przeprowadzone rozmowy z osobami zagrożonymi w wielu przypadkach dają zadowalający wynik. Znaczne osiągnięcia komisje mają też w dziedzinie zapobiegania przypadkom alkoholizmu.

Podobne komisje profilaktyki mają wkrótce powstać również na terenie innych łódzkich osiedli mieszkaniowych.

(kt)

Ofiarna akcja strażaków

Uratowano dobytek 16 rodzin

O godz. 2.53 w nocy ze środy na czwartek powiadomiono Punkt Alarmowo-Dyspozycyjny Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych, że płonie zajmowany przez 16 rodzin drewniany budynek przy ul. Wilanowskiej 20 na Widzewie. Mimo gęstej mgły, już po 5 minutach przybył na miejsce wezwania pierwszy pododdział starszego ognio mistrza **Józefa Borowskiego**. W ogniu stał dach drewniaka jednopiętrowego ze strychem zamienionym na mieszkania. Strażacy rozpoczynając akcję jednocześnie przystąpili do ratowania zagrożonego mienia mieszkańców. Z najbardziej narażonego na niebezpieczeństwo mieszkania wyniesiono niemal cały dobytek składający się z dwóch szaf, dwóch wersalek, łóżeczka dziecinnego, telewizora i radia. W ciągu niespełna godziny pożar zdołano ugasić.

Według relacji mieszkańców domu, niebezpieczeństwo pierwsi zauważyli lokatorzy zajmujący jedno z czterech mieszkań na strychu. Mieszkających tu — kobietę, mężczyznę i małe dziecko, obudził hałas tynku odpadającego z sufitu. Natychmiast wszczęli oni alarm. W jaki sposób nagle zapalił się dach domu, oddzielony od sufitu mieszkań zajmowanych na strychu tylko belkami stropowymi, nie zdołano jeszcze ustalić.

(kt)

Do 1980 r. — 200 ha nowych ogródków

Na działkach coś się dzieje...

W Wojewódzkim Zarządzie Pracowniczych Ogrodów Działkowych leżą wnioski 33 zakładów pracy, które wystąpiły o przyznanie im terenów do zorganizowania ogródków dla pracowników i ich rodzin. Dyrekcje dalszych 40 zakładów ubiegają się o przydział pojedyńczych działek. W sumie jest zapotrzebowanie na ok. 10 tys. ogródków.

Łódź ma do tej pory niewystarczającą ilość tego typu ogrodów. W ubiegłym roku było ich 118, o powierzchni 475 ha z 10.600 działkami. Charakterystyczne, że na jednego statystycznego łodzianina przypada 4,8 m kw. działki, podczas gdy przeciętna w Polsce wynosi 11,5 m. Z zestawień tych jasno wynika, że łodzianie mają o wiele mniejsze możliwości w tym względzie niż mieszkańcy innych rejonów kraju. Wprawdzie w latach *1971—1975* powierzchnia ogrodów działkowych w Łodzi powiększyła się o 66 ha, ale była to przysłowiowa „kropla w morzu" potrzeb.

Mając to na uwadze Wojewódzki Zarząd Rozbudowy Miast i Osiedli w Łodzi ustalił 8 lokalizacji terenów pod nowe ogrody o ogólnej powierzchni 200 ha. Powstaną one do 1980 r. Ich zorganizowanie wymaga sporych nakładów finansowych. Np. tylko na przygotowanie dokumentacji prawnej i wykupienie ziemi na obszarze 155 ha potrzeba 38 mln zł, wykonanie ogrodzeń i doprowadzenie wody kosztowałoby miasto ok. 29 mln zł a zakłady pracy — dwa razy tyle. Do końca tego roku ilość działek powinna zwiększyć się o 20 proc.

Zdaniem Wojewódzkiego Zarządu POD trudna będzie to rzecz do realizacji, jeśli nie określi się generalnego koordynatora tych poczynań i nie ustali przedsiębiorstwa wykonawczego. Tym bardziej, że wiele zakładów pracy nie ma możliwości tworzenia odrębnych własnych ogrodów, a tylko ubiega się o przydział 10—20 działek.

Jeżeli chodzi o miejscowości pod łódzkie, to w tym roku projektuje się urządzenie ogrodu działkowego o powierzchni 2,7 ha w Aleksandrowie (m. in. dla pracowników „Sandry") oraz dwóch ogrodów w Zgierzu i Pabianicach łącznie o powierzchni 20 ha. (kas)

„Srebrna Patelnia" dla restauracji „Grand"

O popularności dorocznego konkursu o „Srebrną Patelnię" świadczy fakt, iż w pierwszym jego etapie w 1976 r. startowało w całym kraju 7.600 lokali gastronomicznych. Do eliminacji zakwalifikowało się 900 placówek, z których 15 zdobyło najwyższe trofeum — „Srebrną Patelnię". Wśród tej piętnastki znalazła się również restauracja Hotelu „Orbis"-Grand" w Łodzi. Przypominamy przy okazji, że jest to już trzecia „Srebrna Patelnia" dla łódzkiej gastronomii, jako że kilka lat temu trofeum to uzyskały „Halka" i „Europa".

Wczoraj w restauracji Hotelu „Orbis-Grand" odbyło się uroczyste zakończenie ubiegłorocznego konkursu „Srebrnej Patelni". W Łodzi i woj. łódzkim miejskim o trofeum to ubiegało się 11 zakładów gastronomicznych, w tym do finałów zakwalifikowały się cztery. Decyzją Wojewódzkiej Komisji Konkursowej dyplomy i nagrody pieniężne zdobyły restauracja „Orbis-Grand" oraz restauracje „Kaskada", „Turystyczna" i „Rzemieślnicza". Wyróżnione placówki otrzymały także nagrody rzeczowe przyznane przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki.

(j. kr.)

Na zdjęciu: z-ca szefa kuchni J. Miś oraz kuchmistrzowie wyróżnionej restauracji „Orbis-Grand".

Fot. A. Wach

W NASZYM REFLEKTORZE

Zwiastuny wiosny

Idąc do pracy 21 bm. nasz Czytelnik p. Sławomir Rosiak natknął się na żywą dżdżownicę, co zgodnie z przysłowiem „gdy dżdżownica z ziemi wychodzi — wiosna rychło nadchodzi" ma świadczyć o nadejściu tej pory roku. Potwierdzają to także świeże kretowiska oraz zaczynające wyglądać z ziemi tu i ówdzie wczesne kwiaty. Może rzeczywiście zima już nie powróci?

Dziękujemy

Wyżej o wiośnie, a my tu jeszcze musimy załatwić zimowe remanenty. Dziękujemy więc za pozdrowienia z zimowisk harcerzom hufca „Promieniści" z Krzeczowa i Brzegu oraz ich kolegom ze szczepu przy XXX LO, wypoczywającym w Stróżach. Mamy nadzieję, że po zasłużonym odpoczynku ze zdwojoną energią wróciliście do zajęć szkolnych.

Znaleziono portmonetkę

Pod adresem — Łódź, ul. Kasprzaka 28 m. 32 — jest do odebrania portmonetka z pieniędzmi, zgubiona 22 bm. wieczorem. Dla znalazcy już przekazujemy podziękowania.

R.

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny" Piotrkowska 96 90-103 Łódź, tel. 337-47 i 341-10 w godzinach 10—12 Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

•FAKTY • WYDARZENIA •FAKTY •

Przy NTU 303-04

Wszystko o usługach

Dziś, 25 bm.
w godz. 10—11.30
PRZEZ NTU 303-04

z naszymi Czytelnikami rozmawiać będą:

mgr **ANDRZEJ WYSZOGRODZKI** z-ca dyrektora Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta

dr **JÓZEF SKOWROŃSKI** dyrektor Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej

LUDWIK SOBOLEWSKI dyrektor Spółdzielczego Kombinatu Budowlanego „Kombud"

mgr inż. **SŁAWOMIR WAŁCZAK** prezes Łódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy

- Dostępność usług
- Terminowość
- Udzielanie gwarancji
- Budownictwo indywidualne
- Uwagi i życzenia.

Niedzielne wycieczki

▲ Wycieczka piesza na trasie Lutomiersk — Kazimierz — Babice Duże — Babiczki — Rszew — Konstantynów (długości 11 km). Zbiórka na dworcu MPK, ul. Północna o godzinie 9.

▲ Wycieczka kolarska do Grotnik (trasa długości 45 km). Spotkanie na rynku Starego Miasta o godz. 9. (k)

Skargi mieszkańców i sposób ich załatwiania

Ocena sposobu załatwiania skarg ludności oraz spraw wnoszonych przez posłów, radnych i organy samorządu mieszkańców w ub. r. — była głównym tematem obrad wczorajszego posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego Rady Narodowej Miasta Łodzi. Jakkolwiek przeważająca część skarg była załatwiona przez odpowiednie urzędy we właściwym terminie, to jednak niektóre z nich powtarzają się co roku. Do tych ostatnich należą skargi mieszkańców nowych osiedli mieszkaniowych na złą jakość wykonawstwa bloków oraz nieusuwanie w terminie stwierdzonych przez komisję usterek. Nadal w 187 blokach lokatorzy daremnie oczekują na przybycie brygady, która by w okresie gwarancyjnym zlikwidowała ślady brakoróbstwa. Również niewiele się dba o prawidłowe zagospodarowanie osiedli. Chodzi tu m. in. o budowę dróg, chodników a także o elementy tzw. małej architektury.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych nie wykonało planu porządkowania osiedli za rok 1976.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji wiele miejsca poświęcono również skargom m. in. na skandaliczne — zdaniem radnych — wykonawstwo wykładzin podłogowych typu „Lentex" w wielu blokach na osiedlu Widzew-Wschód. Układane one były na mokrym podłożu i teraz trzeba będzie zmieniać podłogi.

Kto odpowie za to marnotrawstwo? — pytali radni.

Zwracano także uwagę na potrzebę udzielania w terminie konkretnych odpowiedzi na zgłaszane pytania samorządu mieszkańców. Nikt nie potrafi np. wyjaśnić kiedy zostaną wyburzone te czy inne budynki objęte w planie rozwoju miasta. Nie wiadomo również — a dotyczy to rolników na peryferiach Łodzi — w jakim terminie przejmie się ich grunty pod nowe budownictwo? A przecież od tego zależy rozwój rolnictwa, jako że nikt nie będzie inwestował w ziemię, która zostanie przejęta na inne cele.

Tak więc, jak wynikało z obrad wczorajszej komisji, jest jeszcze wiele spraw nie załatwionych do końca i stąd rośnie ilość uzasadnionych skarg.

(j. kr.)

Dyżury w radach narodowych

Dziś, jak w każdy piątek w godz. 16—17 interesantów przyjmują dyżurujący członkowie prezydiów rad narodowych.

W Biurze Rady Narodowej Miasta Łodzi dyżur pełni — **Janina Suska-Janakowska.**

W dzielnicowych radach narodowych dyżurują:

▲ na Bałutach — **Eugeniusz Johanowicz,**

▲ na Górnej — **Kazimierz Zagajewski,**

▲ na Polesiu — **Henryk Konarzewski,**

▲ w Śródmieściu — **Ludwik Butarewicz,**

▲ na Widzewie — **Janina Drzewińska.**

(j. kr.)

Wiosna w „Otexie"

Ponad 2,3-miliardowe obroty zaplanowali handlowcy „Otexu" na pierwsze półrocze bieżącego roku. Jak zapewnił nas na wczorajszej konferencji prasowej dyr. **J. Łapiński**, oferowane klientom towary będą znacznie atrakcyjniejsze niż w roku ubiegłym. Właśnie uatrakcyjnieniu proponowanych łodzianom towarów poświęcone będzie m. in. spotkanie handlowców z producentami z całej Polski. Spodziewać się więc należy w łódzkich sklepach dużego wyboru zarówno ubiorów jak i materiałów.

Będzie to m. in. bielizna, trykotaże, obuwie oraz dodatki: torebki, rękawiczki, szale, berety. Młodzież znajdzie coś dla siebie w „Juventusie", który już opracowuje swoje następne kolekcje, m. in. na deszczowe, wiosenne dni.

Artykuły produkcji krajowej uzupełnione zostaną importem. Spodziewane jest nadejście m. in. obuwia i galanterii skórzanej z Włoch, płaszczy i kurtek skórzanych z Egiptu i Turcji.

Mając na uwadze zbliżający się Dzień Kobiet i nowy sezon wiosenny — „Otex" zorganizował ostatnio kiermasze w łódzkich zakładach pracy, m. in. w „Ortalu", „Lodexie" i w Fabryce Domów. Podobne uruchomione będą na początku marca jeszcze w 11 zakładach. 3 marca w Filharmonii odbędzie się wielka impreza „Otexu" (połączona z rewią mody), mająca na celu poinformowanie klientek i klientów o ofercie na sezon wiosenno-letni. W kwietniu zorganizowany zostaje przez „Otex" z udziałem wielu przedsiębiorstw handlowych tradycyjny już kiermasz przedświąteczny w Pałacu Sportowym.

Studencki „Mikrofon bez vacatu"

W dniach 11—13 marca odbędzie się w Łodzi IV Ogólnopolski Studencki Przegląd Piosenki Turystycznej — „YAPA 77". Eliminacje łódzkich wykonawców odbędą się w klubie „Futurysta" (al. Politechniki 7 — III Dom Studencki) 4 marca o godz. 18. Tegoroczne kwalifikacje uczestników na „YAPĘ" połączono z eliminacjami środowiskowymi dla kandydatów na XIV Akademicki Festiwal Piosenki w Krakowie. Zgłoszenia przyjmowane są do 1 marca i powinny zawierać: imię i nazwisko wykonawcy (lub skład grupy), dokładny adres, nazwę uczelni i rok studiów, cztery egzemplarze tekstu wraz z nazwiskami autorów słów i muzyki piosenki oraz nuty w wypadku braku własnego akompaniamentu. Należy je zgłaszać pod adresem: Studencki Klub Turystyczny „Płazik" przy RU SZSP PŁ (al. Politechniki 3a).

Natomiast wszyscy chętni do wysłuchania koncertów tegorocznej „YAPY" będą mogli w najbliższą niedzielę o godz. 10 kupić bilety na imprezę w kasie Społecznego Domu Students (al. Politechniki 3a).

(jb)

W kilku zdaniach

▲ „Spotkanie z trudną sztuką" — dziś o godz. 18 w Klubie „Na Piętrze" (ul. Jaracza 7, I piętro). W programie: wystawa reprodukcji łak symilowych „Piet Mondrian" ze zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi, film „O malarstwie naszego wieku" oraz wykład kustosza muzeum dr Ładnowskiej pt. „Twórczość klasyków sztuki XX w.".

▲ DKF „Elta" (ul. Aleksandrowska 67) zaprasza dziś o godz. 18 na prelekcję filmu pt. „Ptak." prod. USA.

▲ W Dzielnicowym Domu Kultury-Bałuty (ul. Limanowskiego 166) dziś o godz. 17 film „Dzień szarańczy" — prod. USA, dozwolony od lat 15.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Centrala informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 661-11,	795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO centrala 677-22,	292-22
Informacja Kolejowa 655-55,	284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-88
Pogotowie energetyczne	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych 669-32 i	245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Lord Jim"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Słoń"
NOWY — godz. 19.15 „Wielki Fryderyk"
MAŁA SALA — nieczynna
JARACZA — godz. 16 „Trzy białe strzały", godz. 19.30 „Śluby panieńskie"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Ciotka Karola"
MUZYCZNY — godz. 19 „Nitouche"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Przygody Wiercipięty" (Piotrkowska 282)
PINOKIO — nieczynny
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny w 150 rocznicę śmierci L. van Beethovena. Dyrygent — Georgerz Sutt. Soliści — Tadeusz Chmielewski — fortepian, Jerzy Sulikowski — fort. W programie: I. van Beethoven — Symfonia C-dur „Jenajska", I Koncert fortep. C-dur, V Koncert fortep. Es-dur.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—18
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) nieczynne
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11—19.30
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 15—19
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny w godz. 9—17
OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9—15.30 (kasa do 15)
PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17

KINA

BAŁTYK — „Płonący wieżowiec" USA, od lat 15, godz. 10, 13, 16, 19.15
IWANOWO — „Konik Garbusek" radz. b/o, godz. 10, 11.30, 13, 15.30, 16, 17.30 „Zwycięzca" radz. od lat 12, godz. 19
LUTNIA — „Gwiżdżę na wszystko" radz. od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Dagny" pol.-norw. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
PRZEDWIOŚNIE — „Policja dziękuje" wł. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Z przymrużeniem oka" fr. od lat 18, godz. 9.45, 12, Seans zamknięty godz. 14.15, „Płonący wieżowiec" USA od lat 15, godz. 17.30. Kino wersji oryginalnej (czytana lista dialogowa) „Terror Mechagodzilli" jap. godz. 20.45
WOLNOŚĆ — „Samotnik" fr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Gwiazda zwodniczego szczęścia" radz. od lat 15, godz. 9.30 „Trędowata" pol. od lat 12, godz. 12.30, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Strzały Robin Hooda" radz. b/o, godz. 12.15, 14.30 „Stara strzelba" fr. od lat 16, godz. 10, 17, 19.30
ŁDK — „Winnetou" cz. III jug. godz. 15.15, KMW godz. 17.30, DKF godz. 20
STUDIO — „Godziny grozy" ang. od lat 15, godz. 16, 18, 20
STYLOWY — „Przepraszam, czy tu biją" pol. od lat 18, godz. 15, Seans zamknięty, godz. 17, DKF seans zamknięty godz. 20
GDYNIA — „Colargol na Dzikim Zachodzie" pol. b/o, godz. 12, 13.45, Pożegnanie z tytułem „Nocny kowboj" USA, od lat 16 godz. 9.45, 15.30, 17.45, 20
ŁKM — „Niedorajda" pol. od lat 12, godz. 16 „Romantyczna Angielka" ang. od lat 18, godz. 18, 20
KOLEJARZ — „Con amore" pol. od lat 12, godz. 16.30, 18.30
MŁODA GWARDIA — „Barwy ochronne" pol. od lat 15, godz. 9.30, 11.30, 15.30, 16.30, 19.30 „Pojedynek potworów" jap. b/o, godz. 13.30
MUZA — „Pojedynek rewolwerowców" USA, od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30
1 MAJA — „Olśnienie" pol. od lat 12 (A) godz. 15.30. Seans zamknięty, godz. 17.30, „Niewygodny kochanek" wł. od lat 18 godz. 19.30
POKOJ — „Alicja już tu nie mieszka" USA, od lat 15, godz. 15.30, 17.45, 20
ROMA — „Najlepsze w świecie" pol. b/o godz. 12.30, 14.30 „Nie ma dymu bez ognia" fr. od lat 18, godz. 10, 17, 19.30
STOKI — „Hostessa" NRD od l 15, godz. 15.30, Klub filmowy „Rafferty i dziewczyny" USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30
OKA — „Nikt nie rodzi się żołnierzem" radz. od lat 15, g. 12.30, „Ponad strachem" fr. od lat 15, godz. 10, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Brunet wieczorową porą" pol. od lat 12, godz. 17, 19
POPULARNE — „Na tropie Sokoła" NRD, godz. 16, „Od siedmiu wzwyż" USA, od lat 18, godz. 18.15
ENERGETYK — „Drapieżca" fr. od lat 15, godz. 16.30, 18.30
HAŁKA — „Bitwa w wąwozie" radz. b/o, (A) godz. 15.15 „Ostatnie zadanie" USA, od lat 18, godz. 17.15, 19.30
PIONIER — „Piosenka za koronę" czeski, b/o (A) godz. 15.30 „Mr Majestyk" USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30
REKORD — „Zosia" radz. b/o (A) g. 16, „Pożegnanie z tytułem „Absolwent" USA, od lat 18, godz. 17.30, 19.30
ŚWIT — „Ocalić miasto" od lat 12, pol. (A) godz. 15.30, „Motylem jestem, czyli romans 40-latka" pol. b/o, godz. 17.30, 19.30
SOJUSZ — „Zindy — chłopiec z bagien" meks. b/o, godz. 17
TATRY — „Premia" radz. od lat 12 (A) godz. 12.30, „Szczęki" USA, od lat 15, godz. 10, 14.30, 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Gdańska 90, Rzgowska 51, Niciarniana 15 (boks), Limanowskiego 1, Rydzowa 22 (boks), Obr. Stalingradu 15

Stałe dyżury nocne pełnią: Apteka nr 47-086 Konstantynów, ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-087 Aleksandrów, ul. Kościuszki 6

Apteka nr 47-098 Głowno, ul. Łowicka 38

Informacji o dyżurach aptek: w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085 Armii Czerwonej 7

W Zgierzu udziela Apteka nr 47-080, Dąbrowskiego 10

w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-093, Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. H. Wolf — Położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty i Polesie Poradnie K — Kasprzaka i Gdańska 29

Szpital im. Kopernika — Położnictwo i ginekologia z dzielnicy Górna. Poradnie K — Odrzańska Cieszkowskiego, Lokatorska, Przybyszewskiego i Rzgowska oraz ginekologia z dzielnicy Polesie — Poradnia K, ul. M. Fornalskiej.

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15). Położnictwo i ginekologia z dzielnicy Górna Poradnie K — Felińskiego i Zapolskiej z dzielnicy Śródmieście — Poradnia K z ul. 10 Lutego gmina Ksawerów i gmina Rzgów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie — Poradnie K ul. 1 Maja i Olimpijska.

Instytut Poł.-Gin. AM (Sterlinga 13). Położnictwo i ginekologia z dzielnicy Śródmieście — Poradnia K, Kopcińskiego 32, Próchnika 11 i gmina Brójce

Szpital im. Jordana — Położnictwo i ginekologia z dzielnicy Widzew. — Położnictwo z dzielnicy Polesie — Poradnia K, Srebrzyńska 75.

Zgierz — miasto i gmina Zgierz, gmina Parzęczew, m. i gmina Ozorków, m. i gmina Aleksandrów, m. Konstantynów, gmina Andrespol.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3). Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie, (Zgierz, Parzęczewska 35).

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę.

Spółdzielczy Kombinat Budowlany

«KOMBUD»

ODDZIAŁ ROBÓT INSTALACYJNYCH „INSTALATOR"

w Łodzi, ul. Kilińskiego 117

wykonuje z własnych materiałów:

- zakładanie nowych i remont istniejących instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnych, w domkach jedno- i wielorodzinnych, w szklarniach ogrodniczych i obiektach towarzyszących;
- izolację cieplowniczą wszelkich rurociągów;
- garaże metalowe dla samochodów osobowych, ogrodzenia, bramy, drzwi, okna, konstrukcje metalowe szklarni i inne;
- wymianę i montaż wanien, zlewozmywaków, umywalek, zlewów, baterii wannowych i umywalkowych, piecyków gazowych łazienkowych, kuchni gazowych itp.

Oferujemy krótkie terminy wykonania.

Zamówienia od osób prywatnych przyjmuje i udziela wyczerpujących wyjaśnień dział techniczny oddziału, ul. Kilińskiego 117, tel. 310-76 oraz 257-65 w godzinach 8–15.

579-k

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. J. Dąbrowskiego w PABIANICACH, ul. NOWA 1, tel. 52-26

zatrudni inwalidów lub przyuczy do zawodu

SZWACZA MASZYN typu „OVERLOCK"

oraz oferuje

dzierżawę krosien żakardowych do produkcji kap gobelinowych inwalidom pragnącym wykonywać pracę tkacza nakładcy.

Warunkiem otrzymania krosna i zatrudnienia w naszej spółdzielni jest posiadanie lokalu na wyżej wymienione krosna. Bliższych informacji udziela dział kadr.

518-k

Nieruchomości

DOM jednorodzinny, warsztat ślusarsko-samochodowy, pełne wyposażenie — sprzedam lub inne propozycje. Łódź-Stoki, Zbocze 16, m. 3 4070 g

DZIAŁKĘ 2.600 m, budynek mieszkalny — na trasie Rąbień — Aleksandrów — sprzedam. Tel. 773-81 3953 g

STOKI, ul. Krokusowa 74 — sprzedam działkę budowlaną ogrodzoną 1100 m. Oferty z cena „3992" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ letniskową najchętniej Żabiczki, Wrząca, Aleksandrów notarialnie kupię. Tel. Konstantynów 303 4119 g

SPRZEDAM dom w Łodzi, ogródek 800 m (w tym jedno mieszkanie wolne). Oferty „4194" Prasa, Piotrkowska 96

N O W A
STACJA BENZYNOWA
w ŁODZI
przy ul. Brzezińskiej 28/32

JUŻ ROZPOCZĘŁA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ

Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN" UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW, że stacja jest czynna w dni powszednie, zarówno w okresie letnim jak i zimowym w godz. 6 – 22 w niedziele i święta w godzinach 7 – 19.

W stacji można nabyć:

— ETYLINĘ 78 i 94
— OLEJ NAPĘDOWY, OLEJE I SMARY produkcji krajowej, a importowane za bony towarowe Banku PKO.
— AKCESORIA I AUTOKOSMETYKI.

STACJA WYPOSAŻONA JEST W KOMPRESOR DO POMPOWANIA KÓŁ.

W okresie letnim prowadzona będzie sprzedaż gazu płynnego „propan—butan" do butli turystycznych.
Stacja otrzyma też pomost rewizyjny.

Życzymy udanych zakupów.

515-k

ZAPISY

Zespół Elektrociepłowni im. W. Lenina w Łodzi i Zakład Energetyczny Łódź – Miasto

OGŁASZAJĄ ZAPISY UCZNIÓW z terenu woj. miejskiego łódzkiego do

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

dla pracujących na kierunki:

- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH
- ELEKTROMONTER.

NAUKA TRWA 3 LATA.

Warunkiem przyjęcia jest – ukończenie 8 klas szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, ul. Kilińskiego 74/76, tel. 318-57 331-85.

512-k

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ biurową maszynę do pisania, najchętniej „Optima". Tel. 52-95-19 4035 g

AMERYKANKĘ — stan dobry kupię. Powiadomić listownie. Truskawkowa 16. Kowalczyk 3959 g

BILARD elektryczny sprzedam. Tel. 366-89, godz. 16—20 4198 g

ŁÓŻKA bliźniacze na sprężynach jasna brzoza — sprzedam. Tel. 209-87 Lewandowski 4130 g

SPRZEDAM: szafę, krzesła, pralkę, łóżeczko, fotelik samochodowy, krzesełko-stolik. Hipoteczna 27, m. 53, po 16 4055 g

DOGA rocznego pilnie sprzedam. Szybowcowa 22a po 16 3955 g

SZCZENIĘTA — pudelki średnie brązowe karakuły, z rodowodem — sprzedam. Łódź, Wojska Polskiego 126, m. 9 3951 g

WALIZKOWĄ — do pisania, nową sprzedam. Oferty „3976"

SPRZEDAM dużą palmę „Kentia". Nowotki 30, m. 5. Godz. 15—19 4177 g

SPRZEDAM: dwa łóżka, toaletkę, stół okrągły. Wiadomość: tel. 51-59-21, godz. 14—16 4139 g

ZMECHANIZOWANY zakład ślusarski w Łodzi z pełnym wyposażeniem (obrabiarki, siła, gaz, telefon) — sprzedam. Oferty „4128" Prasa, Piotrkowska 96

STARE zegary stojący duży i wiszący — sprzedam. Tel. 53-40-92 3915 g

KALKULATOR 26-działaniowy — sprzedam. Łąkowa 19, m. 83 3963 g

OBRĄCZKI — sprzedam. Tel. 207-82 4187 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Tel. Łódź, 309-20 4152 g

SPAWARKĘ, wał napędowy silniki używane „Warszawy" i „Wartburga", Wielki Słownik Niemiecki — sprzedam. Konstantynów ul. 19 Stycznia 60—9 4117-4118 g

SPRZEDAM złoty łańcuszek. Tel. 472-33 4197 g

FUTRO z łapek oraz błam — sprzedam 678-40 4434 g

NIE BĘDZIESZ MIAŁ KŁOPOTÓW ZE SPRZĘTEM ZIMOWYM, JEŚLI ZWRÓCISZ SIĘ PO PORADĘ DO PUNKTU KONSULTACYJNEGO

■ Jak konserwować zimowy sprzęt sportowy poinformują punkty konsultacyjne Oddziału Handlu Artykułami Turystycznymi i Sportowymi w Łodzi

przy ul. Piotrkowskiej 4

– wtorki, czwartki godz. 16–19, w soboty od 15 do 19;

przy ul. Piotrkowskiej 90

– poniedziałki, środy, piątki godz. 16–19.

Osiedle im. M. Fornalskiej

ul. FORNALSKIEJ 38/40 (pawilon)

– wtorki w godz. 15.30–17.30, czwartki 16–18.

■ Porad w zakresie doboru, użytkowania i konserwowania sprzętu udzielają instruktorzy Klubu Narciarskiego PTT-K.

3803-k

ZMIANA ADRESU

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

„CHEMOBUDOWA – ŁÓDŹ"

mieszczące się dotychczas przy ul. Teresy 111

informuje,

że z dniem 10 lutego 1977 r. zmieniło swą siedzibę, której obecny adres brzmi:

ULICA

Sienkiewicza 85-87

90-057 ŁÓDŹ.

Biura dyrekcji, zarządu i kancelaria główna przedsiębiorstwa mieszczą się w wieżowcu, pod wyżej wymienionym adresem (X – XII piętro), dokąd kierować należy wszelką korespondencję.

TELEFONY:

Dyrektor	– 654-43
Naczelny inżynier – I z-ca dyrektora	– 623-94
Z-ca dyr. d.s. techniki i rozwoju	– 623-32
Z-ca dyr. d.s. pomocn. prod. przemysł.	– 652-84
Z-ca dyr. d.s. ekonomicznych	– 623-31

Centrala – tel. 656-00, Telex: 88-6593.

– ● –

Baza Zaplecza Technicznego oraz pion głównego księgowego zlokalizowane są w budynku przy ul. TERESY 111.

Z-ca dyrektora d.s. środków produk.	– 52-78-85
Główny księgowy	– 52-79-02

Centrala – tel. 52-99-90. Telex: 88-6254.

574-k

FOTOGRAFIE CZARNO—BIAŁE

wykonują dobrze i terminowo dla osób prywatnych

ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE ODDZIAŁU „STUDIUM" ŁUSP.

OTO ADRESY:

- ul. NOWOTKI 4
- ul KAROLEWSKA 2
- ul. TUWIMA 1
- ul. NOWOTKI 96
- ul. PIOTRKOWSKA 229
- ul. PÓŁNOCNA 1/3
- ul. ZACHODNIA 67
- ul. SPORNA 72
- ul. PIOTRKOWSKA 33
- ul. ZAOLZIAŃSKA 49
- ul. TYBURY 1
- ul. KASPRZAKA 27
- ul. ARMII CZERWONEJ 57
- ul. DĄBROWSKIEGO 91
- ul. TATRZAŃSKA 42

150-k

Pojazdy

SPRZEDAM samochód — „Wartburg 1000" po remoncie kapitalnym silnika, skrzyni biegów i nadwozia. Oglądać niedziela, ul. Kolejowa 21. Od godz. 10—14

„WARTBURGA 312 Combi" — sprzedam. Łódź, Piotrkowska 89, m. 51, po godz. 16 4203 g

PEŁNY wkład na „Fiata 126 p" odstąpię. Odbiór 1979. Oferty „4143" Prasa, Piotrkowska 96

CHŁODNICĘ do „Moskwicza 408" kupię. Tel. 51-26-30 4036 g

NOWEGO „Fiata 126" zamienię na „Zaporożca" lub kupię. Oferty „4036" Prasa, Piotrkowska 96

SILNIK „WSK 125" sprzedam. Tel. 733-00 3950 g

KUPIĘ wałek pośredni i koło zębate, pierwszy bieg „Simki Aronde", Rojna 27 m. 32 4002 g

KOMUNIKAT O PRZYDZIAŁACH MIESZKAŃ
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w ŁODZI

INFORMUJE,

że LISTY PRZYDZIAŁÓW MIESZKAŃ NA ROK 1977

podane będą do publicznej wiadomości w dniach od 28 lutego do 12 marca br. w godz. od 10 do 18 w lokalach spółdzielni:

RSM „BAWEŁNA", Łódź, ul. W. Wasilewskiej 4

RSM „LOKATOR", Łódź, ul. Łagiewnicka 118

ŁÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, Łódź, ul. Jaracza 77/79

SM „OGNIWO", Łódź, ul. Kopcińskiego 89/93

RMSM „OSIEDLE MŁODYCH", Łódź, ul. Bratysławska 6

RSM „POLESIE", Łódź, ul. M. Fornalskiej 59

ALEKSANDROWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, Aleksandrów, ul. M. Konopnickiej 15

KONSTANTYNOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, Konstantynów, ul. Łódzka 23

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, Ozorków, ul. Nowe Miasto 3

PABIANICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, Pabianice, ul. Curie-Skłodowskiej 19

ZGIERSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, Zgierz, ul. Dąbrowskiego 10

DLA M. STRYKOWA, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Strykowie.

Wszystkie wymienione spółdzielnie przyjmują odwołania, zastrzeżenia i uwagi odnośnie ustaleń zawartych w listach przydziałów mieszkań do dnia 12 marca br.

442-k

PRZETARG

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego Oddział Handlu Artykułami Turystycznymi i Sportowymi w Łodzi, ul. Teresy 100

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat 125p — 1500, rok budowy 1971, nr silnika 51040, nr podwozia 104016. Stopień zużycia określony przez rzeczoznawcę PZMot. wynosi 75 proc. Cena wywoławcza 43.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 1977 r. o godz. 12 w świetlicy WPHW przy ul. Piotrkowskiej 46, prawa oficyna.

Pojazd można oglądać w dni powszednie od godz. 12 do 14 w garażu przy ul. Piotrkowskiej 113.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy opłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Piotrkowskiej nr 85, pr. oficyna.

UWAGA:

W razie niesprzedania pojazdu w pierwszym przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 1977 roku o godz. 12 w miejscu jak wyżej.

Dodatkowego ogłoszenia o drugim przetargu nie będzie.

Wadium z pierwszego przetargu zachowuje ważność na drugi przetarg.

Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn, jak również nie bierze odpowiedzialności za wady sprzedanego pojazdu.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 r. (Monitor Polski nr 26, poz. 148 z 2 maja 1972 r.). 425-k

Pojazdy

SPRZEDAM „Żuka" po remoncie (silnik górnozaworowy) Wiśniewski, Lnia na 25, bl. 327, m. 3, Teofilów 4144 g

NADWOZIE „Skody 1000 MB" w całości lub na części — sprzedam. Oferty „3924" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ nowy samochód. — Tel. 295-00 4062 g

„FIATA 125 p — 1500" (1973) — sprzedam. Tel. 431-38, godz. 7—9 i po 19 4048 g

„SYRENĘ 102" sprzedam. Zduńska Wola, Tkacka 15, tel. 86-23, po 16 4149 g

„VW — 1200" sprzedam. Lutomierska 127, m. 119 4154 g

„FIAT 126 p" — linki rozrusznika gazu sprzęgła poleca zakład Łódź, Zawiszy 9, M. Jurek 4113 g

Lokale

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania. Oferty „4105" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ 25 m. II piętro (woda, gaz) — zamienię na M-2. Tel. 51-39-74 4012 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania M-2 w okolicach ul. Narutowicza, Nowotki. Oferty „4103" Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-4 — dwupokojowe na trzy- lub czteropokojowe 53-18-67, po 17 4056 g

TEOFILÓW „C" — zamienię na M-4 trzypokojowe. Oferty „4041" Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią w Szczecinie — stare budownictwo, centrum — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „4039" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ mieszkania z niekrępującym wejściem. Oferty „4038" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ lub wydzierżawię kwiaciarnię. Oferty „4029" Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCA poszukuje niekrępującego pokoju. — Płatne miesięcznie. Oferty „3996" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ lub wynajmę spółdzielcze M-1, M-2. Oferty z ceną „4000" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 — Koziny, zamienię na równorzędne Górna. — Oferty „3936" Prasa, Piotrkowska 96

PŁOCK — M-5 kwaterunkowe, nowe budownictwo zamienię na równorzędne w Łodzi. Oferty „3938" Prasa, Piotrkowska 96

SPÓŁDZIELCZE M-3, telefon, II piętro — zamienię na większe. Tel. 31-39-99 3997 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 220-61, do godz. 16 4176 g

KAWALERKĘ kupię. Oferty z ceną „4175" Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ — centrum — mieszkanie własnościowe trzy pokojowe — komfort sprzedam lub zamienię na mieszkanie — Lublin. Oferty „4163" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty „4145" Prasa, Piotrkowska 96

POŁCZYN Zdrój — spółdzielcze M-3, I p., telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Zgłoszenia pisemne 78-320 Połczyn Zdrój ul. Świerczewskiego 11 A, m. 5, Ludomir Gumiński 4127 g

POSZUKUJĘ M-2 na rok lub dłużej. Tel. 774-17 3919 g

PRZYJMĘ pana do wspólnego mieszkania. Gdańska 77—13 3965 g

MŁODE małżeństwo wynajmie mieszkanie (bloki — pokój z kuchnią) na 1—3 lata. Oferty „3969" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje niekrępującego mieszkania. Oferty „3971" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju. Oferty „4111" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ lub wynajmę M-2. Oferty z ceną „4061" Prasa, Piotrkowska 96

CZTEROPOKOJOWE kwaterunkowe, telefon — zamienię na dwa pokoje, kuchnię i pokój kuchnia kwaterunkowe. Oferty — „4049" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ mieszkania. Oferty „4014" Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKA poszukuje samodzielnego pokoju zaraz. Oferty „4172" Prasa, Piotrkowska 96

1 X M-2 — sprzedam. Oferty „4157" Prasa, Piotrkowska 96

BRZEZINY M-4 kwaterunkowe zamienię na mniejsze w Łodzi. Informacja: Łódź telefon 849-67, po godzinie 17 4137 g

DWUPOKOJOWE, 49 m, IV piętro, wygody bez c.o. — zamienię na kawalerkę wszystkie wygody do II piętra. Tel. 849-29 4136 g

MAŁE mieszkanie w starym budownictwie — kupię. Oferty „4131" Prasa, Piotrkowska 96

SŁUPSK — dwa pokoje, kuchnia — zamienię na mieszkanie w Łodzi lub Pabianicach. Wiadomość: Pabianice tel. 31-32 po 19 4120 g

MŁODE małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni — poszukuje mieszkania (pokój) na rok. Płatne miesięcznie. Oferty „4113" Prasa, Piotrkowska 96

WŁASNOŚCIOWE M-3 lub M-4 — kupię. Oferty „4189" Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ składany — sprzedam. Rojna 50 d, m. 2 4138 g

WYNAJMĘ garaż. Folwarczna 46 4101 g

Nauka Praca

GEOMETRIA wykreślna — studentom, matematyka uczniom. Ejsmont, Inowrocławska 14/73 3982 g

KOREPETYCJE z języka polskiego. Tel. 496-08 po 18. Pasionek 4196 g

GERMANISTKA poszukuje pracy na 1/2 etatu. Oferty „4179" Prasa, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ dziewiarkę lub dziewiarza najchętniej rencistów. Oferty „4160" Prasa, Piotrkowska 96

OPIEKUNKA do dziecka 2,5 roku pilnie potrzebna. Mochnackiego 9/13, m. 35

SOLIDNY wniesie wkład i współpracę do czynnej (niezależnie jakiej) branży. Oferty „4162" Prasa, Piotrkowska 96

DYSPONUJĘ samochodem, telefonem — oczekuję propozycji. Oferty „4017" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę chałupniczą na dziewiarską maszynę „8". Oferty „4046" Prasa, Piotrkowska 96

BUKIECIARKĄ podejmie pracę. Tel. 749-49, godz. 8—15 3994 g

RENCISTĘ zatrudnię na kilka godzin dziennie w godzinach dowolnych. Oferty „3932" Prasa, Piotrkowska 96

EKONOMISTA (samochód, gotówka) — oczekuję propozycji. Oferty „3977"

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (szycie spodni). Tel. 366-87 4040 g

HYDRAULIKA — spawacza i ucznia zatrudnię. Łódź, Kaufmana 34 A (od Inflanckiej) 4095 g

UWAGA! UWAGA!

ODDZIAŁ „STUDIUM" ŁUSP

szybko i solidnie wyświetla

WSZELKIE DOKUMENTACJE TECHNICZNE, DTR oraz INSTRUKCJE OBSŁUGI.

Zamówienia przyjmują zakłady przy ul. ul.:

- 22 Lipca 9, tel. 383-15;
- Tuwima 15, tel. 299-39.

500-k

Spółdzielnia Rzemieślnicza

„BUDOWLANA"

Łódź, ul. Górnicza 30-36

przyjmie do wykonania

z materiałów powierzonych i częściowo własnych, w ramach usług dla ludności oraz zakładów uspołecznionych następujące prace:

- murarsko-tynkarskie,
- malarskie,
- dekarsko-blacharskie,
- ślusarskie,
- instalacje wodociągowo-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania,
- instalacje elektryczne siły i światła,
- konserwację, naprawę i wyrób nowych reklam neonowych,
- odwodnienia budynków.

Gwarantujemy terminowe i solidne wykonanie prac. Informacji o wykonawstwie usług udziela dział techniczny, tel. 765-92 lub 768-77 w. 11.

437-k

ZAMKNIĘCIE RUCHU KOŁOWEGO

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI I MONTAŻU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH BUDOWNICTWA „ELEKTROMONTAŻ"
Oddział Montażowy „Centrum" w Łodzi, ul. Traktorowa 141

w oparciu o warunki wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu M. Łodzi podaje do wiadomości, że z powodu wykonywania robót kablowych zostaje zamknięta dla ruchu kołowego (z wyjątkiem autobusów MPK)

ul. Zamenhofa na odcinku od ul. Piotrkowskiej do al. Kościuszki

w okresie od godz. 23 dnia 25 lutego br. (piątek) do godz. 5 dnia 28 lutego br. (poniedziałek).
Objazd ulicami A. Struga i Mickiewicza.

507-k

PRACOWNIKÓW

o wysokich kwalifikacjach zawodowych:

- inżynierów mechaników,
- inżynierów budownictwa lądowego,
- ekonomistów,

zatrudni

ŁÓDZKIE ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA

na kierowniczych stanowiskach w:

- Fabryce Domów w Łodzi,
- Fabryce Domów w Piotrkowie Tryb.,
- w Zakładzie Produkcji Metalowej w Koluszkach,
- w Skierniewickim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

Oferty prosimy zgłaszać do wydziału organizacyjno-prawnego zjednoczenia w Łodzi, ul. Lipowa 81.

377-k

Różne

NAPRAWA lodówek sprężarkowych — Kleszcz, Zubrowej 15. Zgłoszenia: „Elektrometal" 256-77 4016 g

LETNISKO do wynajęcia. Oferty „3926" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ domku letniskowego na 4—5 miesięcy, blisko Łodzi. Oferty „3980" Prasa, Piotrkowska 96

NAPRAWIA uszkodzoną garderobę artystyczna cerownia Więckowskiego 23, Frankowska 4012 g

ZGINĄŁ pies (suka) owczarek alzacki, cały czarny w okolicach Wojska Polskiego. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Limanowskiego 62, m. 11 4195 g

SUCZKA czarno-beżowa, długowłosa przybłąkała się 6 lutego. Wspólna 5—104. Tel. 782-06 4155 g

11 LUTEGO zginęła suka owczarek niemiecki. Za wskazanie miejsca lub odprowadzenie wysoka nagroda. Chopina 2, Wydrzyńska 4019 g

JANINA Urbańska zgubiła leg. służbową nr 228 wydaną przez OZDPiKF w Łodzi 3927 g

GRZEGORZ Kroluk zgubił leg. studencką nr 44623 wydaną przez PŁ. 3925 g

ZGINĄŁ pies pekińczyk — suczka szaropopielata z czarną mordką. Za odprowadzenie nagroda: Stary Rynek 1/9 4178 g

KRZYSZTOF Łoś zgubił leg. studencką nr 46305/E1 wydaną przez PŁ 3986 g

BARBARA Węgiel, zgubiła leg. studencką nr 3356/S/77 wyd. przez AM w Łodzi 4045 g

EMIL Mazurkiewicz, zgubił leg. i indeks nr 45818 wyd. przez PŁ. Wydz. Włókienniczy 4081 g

GRZEGORZ Kwiecień, zgubił leg. studencką nr 35196/9291 wyd. przez UŁ 4104 g

TANIO, szybko, gwarancja — firma koncesjonowana — zakładanie karniszy wszystkich typów. Uszczelnianie okien, cyklinowanie bezpyłowe. Tel. grzecznościowy 814-91, godzina 8—11 i 15—18. D. Jakson 4009 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „OLIMPIA" w Łodzi, ul. Obywatelska 137

przyjmują młodzież w wieku 16—18 lat z ukończoną szkołą podstawową do rocznego OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY.

Jeżeli nie masz wyuczonego zawodu, nie masz stałego zatrudnienia, a chciałbyś zdobyć atrakcyjny, dobrze wynagradzany zawód, jak:

- KOTONIARZ
- PRZEKŁADACZ
- NAPYCHACZKA
- SZWACZ DZIANIN

wstąp do OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY.

Informacji udzielają:

- Łódzka Komenda OHP, ul. Piotrkowska 69, front II p.;
- Dział Osobowy i Szkolenia przy ZPDz. „Olimpia", Łódź, ul. Obywatelska 137, w godzinach 8.30 – 15.30.

582-k

■ Aromatyczne owoce w wermucie i likierze
■ Zupy regeneracyjne w puszkach
■ Nowy gatunek wina z Sieradza

(INFORMACJA WŁASNA)

W ciągu najbliższych czterech lat na rynku znajdzie się dwa razy więcej win, koncentratów i konserw z Sieradzkich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Będzie to możliwe dzięki modernizacji zakładu, którą już rozpoczęto. Jeszcze w I półroczu br. unowocześniony zostanie m. in. park maszynowy w sieradzkiej winiarni. Wzbogacona ona będzie o NRD-owską linię do rozlewu win, pozwalającą napełnić 6—12 tys. butelek na godzinę. Znaczne, bo 100-procentowe zwiększenie produkcji samych tylko win wymagałoby jeszcze postawienia nowej tankowni, a to już z racji braku miejsca jest w tej chwili niemożliwe. Dlatego w sieradzkim zakładzie wprowadzi się urządzenia do odparowywania moszczu. Pozwoli to gromadzić go pięć razy więcej niż dotychczas. Odparowywarki będzie można także wykorzystać do wyrabiania — po sezonie — różnych koncentratów.

Wśród kilkunastu przygotowywanych tutaj nowości, jest 5 win markowych. Szczególnie jeden z gatunków — inny niż bardzo słodki i wonny „Złoty stok", czy „Juranda" — deserowe wino o delikatnym, półwytrawnym smaku (nie mające jeszcze nazwy, bo dopiero przed kilku dniami wysłano je do oceny), powinno zadowolić nawet najwybredniejszych znawców win gronowych.

Jedna z 8 filii sieradzkiego zakładu — wytwórnia w Gorczynie koło Łasku produkowała dotychczas dwa popularne koncentraty — „Polo-Coli" i „Oranżadowy". „Chwyciły" one na rynku choćby ze względu na niezłe walory smakowe, stosunkowo niską cenę oraz możliwość szybkiego przygotowania zimnych napojów w domu, bez dźwigania ciężkich butelek ze sklepu. W tej chwili dobiegają końca prace nad przygotowaniem trzech dalszych koncentratów — o smaku cytrynowym, żurawinowym i różanym. W II półroczu będą one produkowane nie tylko w butelkach, lecz także w niewielkich zgrabnych puszeczkach.

Wszystkich smakoszy i wielbicieli słodkości ucieszy na pewno wiadomość, że prawdopodobnie jeszcze w tym roku ujrzymy na półkach sklepowych pyszne, aromatyczne owoce alkoholizowane w wermucie, winiaku i likierze. Oczywiście nie są to jedyne wyroby z Gorczyna. Wytwarza się tu obok konserw z ogórków oraz kompotów, dżemów i sałatek warzywnych, także pasztety drobiowe, należące do lepszych w kraju. Zakład kandyduje nimi (i koncetratami) do znaku jakości. A za rok produkcja ich znacznie powinna wzrosnąć, tak, że może nawet stanie się podstawową. Będzie się tu także wytwarzać i to jeszcze w tym roku — po zakończeniu sezonu owocowego — gulasz drobiowy oraz poszukiwane zupy regeneracyjne na podkładzie drobiowym. Na razie postanowiono produkować krupnik, kapuśniak i pomidorową, jeśli zaś się sprawdzą, przygotuje się także inne rodzaje.

W przyszłym roku zakład w Gorczynie będzie miał zmodernizowaną linię produkcyjną do wyrobu kompotów. Dotychczas — nie było tu nowoczesnych maszyn i urządzeń. Dlatego tak silny nacisk położono właśnie na zakup najlepszych w kraju automatów do rozlewania, zamykania, rozi załadunku gotowych wyrobów. Zastosowanie ich da 100-procentowe zwiększenie wydajności pracy i pozwoli na rozszerzenie produkcji oraz uruchomienie nowych linii — o czym dyrektor zakładu, inż. Jerzy Krzemiński nieustannie myśli i co ciągle planuje.

(Aga)

Wystawa Rubensa

Cały świat obchodzi obecnie — i to bardzo uroczyście — 400-lecie urodzin znakomitego malarza niderlandzkiego Piotra Pawła Rubensa (1577—1640). W związku z tym łódzkie Muzeum Sztuki zorganizowało niezwykle interesującą wystawę grafiki niderlandzkiej XVII wieku. Twórcami dzieł są najbardziej znani rysownicy niderlandzcy tego okresu, także bardzo wysokie są ich walory artystyczne.

Kolekcja pochodzi ze zbiorów graficznych Biblioteki PAN w Krakowie. Poświęcimy jej osobne omówienie. Tu informujemy zainteresowanych, że otwarcie wystawy „Dzieła Rubensa w grafice niderlandzkiej XVII wieku" nastąpi dziś o godz. 18.30.

Dziś również rozpoczyna się — zorganizowana przez Muzeum Sztuki pod kierunkiem kustosza Mieczysława Potemskiego dwudniowa sesja naukowa pt. „Rubens, Niderlandy i Polska". Weźmie w niej udział ponad 100 uczestników, reprezentujących historyków i historyków sztuki z Warszawy, Krakowa, Łodzi i innych polskich środowisk naukowych. Referaty wygłoszą: prof. dr Jan Białostocki z Warszawy, prof. dr Janusz Tazbir z Warszawy, dr Juliusz A. Chróścicki, dr Janina Michałkowa i inni. Ich referaty zostaną ogłoszone później drukiem jako specjalne wydawnictwo.

Dodajmy jeszcze, że z okazji rocznicy rubensowskiej, 27 lutego o godz. 12 przewodniczący sesji prof. dr J. Białostocki wygłosi w Muzeum Sztuki odczyt na temat „Zdjęcie z krzyża w twórczości Rubensa".

(M. J.)

PALISZ, PŁACISZ
— ZDROWIE TRACISZ!

Minikalkulatory

W tym roku nasz rynek zaopatrzony zostanie w 100 tys. kieszonkowych kalkulatorów elektronicznych. Będą one pochodziły z Centrum Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów MERA-ELWRO we Wrocławiu. Kalkulatory ELWRO ukażą się w sześciu typach. Dwa z nich należą do rodziny kieszonkowych, przy czym jeden jest czterodziałaniowy, a drugi tzw. inżynierski. Aktualnie wytwarzane są kalkulatory czterodziałaniowe, pozostałe wkrótce wejdą do produkcji.

CAF — WOŁOSZCZUK — TELEFOTO

Dziś w Radio i TV

PIĄTEK, 25 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Różne arie. 10.30 „Chłopi" — fragm. 10.40 Różne barwy jednego tematu. 11.00 Refleksy. 11.05 Tu radio kierowców. 11.15 Kołowrotek muzyczny (Ł). 11.30 Katowice na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Katowice na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Kwadrans z zespołem T. Murphy'ego. 13.15 Motosprawy. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Z mikrofonem przez rzeszowską wieś. 14.00 Tu radio kierowców. 14.03 Tańce różnych kompozytorów. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Rytmy młodych. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Studio muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.06 U przyjaciół. 16.11 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z cyklu „Życzliwość pilnie poszukiwana" — rep. 16.45 Fonoserwis. 17.00 Radiokurier. 17.20 Parada piosenki. 17.40 Słynni instrumentaliści. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Tu radio kierowców. 18.33 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Warszawska Ork. PR i TV. 19.40 Festiwalowe przeboje — Sopot. 20.00 Wiad. 20.05 Szkoła Średnia dla Pracujących. 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Plakat reklamowy. 21.33 Utwory St. Moniuszki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 600 sekund z „Hello Dolly". 22.30 Lądy znane i nieznane — Bahrain. 22.45 Minirecital Danuty Rinn. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 77. 8.45 Pieśni wierchowe. 8.55 Informacje o programach. 9.00 Rafael Kubelik dyryguje poematami symfonicznymi. 9.40 „W Marcepanowym Królestwie". 10.00 „Kain i Abel" — fragm. 10.30 Koncert. 11.00 „Różne skóry, łuski i pancerze". 11.25 Ludowe pieśni. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — magazyn. (Ł). 12.45 J. S. Bach — Koncert c-moll. 13.00 „W Żelazowej Woli". 13.20 Schubert — Uwertura. 13.30 Wiad. 13.35 Wokół spraw naszego stołu. 13.50 Od kwartetu do nonetu. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Reminiscencje z oper. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Studio Słonecznik. 16.00 „Na huśtawce", czyli piosenki. 16.10 Choroby społeczne. 16.25 Rodzice, a dziecko. 16.30 Melodie z operetek. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 Amatorskie zesp. przed mikrofonem. 17.20 Korzenie współczesności — rep. 17.40 Nagrania radiowe. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Gra o przyszłość. 19.00 Młode pokolenie Polski Ludowej. 19.15 Chwila muzyki. 19.20 Szkic do portretu... J. Przybosia. 19.30 Koncert ork. symfonicznej. 20.30 Najciekawsze moim zdaniem. 20.50 D. c. koncertu. 21.43 Chwila muzyki. 21.45 Dziennik. 22.00 Wiad. sport. 22.05 Komunikat Totalizatora Sportowego. 22.08 Chwila muzyki. 22.10 Magazyn rekreacyjno-turystyczny. 22.30 Muzyka ze starych płyt. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

15.10 Nowości w stylu soul. 15.30 Śląski przegląd kulturalny — mag. 15.50 „Wyzwolenie fantazja". 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Przypominamy „Koncert nadmorski" — E. Garnera. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Pisarz miesiąca — M. Jastrun. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje czterdziestolatków. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 H. Purcell — „Król Artur". 19.50 „Huśtawka miłości". 20.00 Interradio — magazyn aktualności. 20.45 Jazzowe kołysanki. 21.00 Wernisaż. 21.30 Bielszy odcień bluesa. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Quincy Jones. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Andrzej Tomecki.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — magazyn (Ł). 12.45 Giel da płyt. 13.00 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 13.25 Z radiowej fonoteki. 13.50 „Wobec odzyskanej niepodległości". 14.20 Omówienie programu. 14.25 „Litwin i Andegawenka" — odc. 14.35 Poeta i jego świat. 15.05 „Dziewczynka z pełnego morza" — fragm. 15.25 Muzyka. 15.30 Portret pisarza. 16.00 Wiad. 16.05 Koncerty Vivaldiego. 16.20 Lekcja jęz. łacińskiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 W kąciku dla jazzmanów (Ł). 17.15 Rep. M. Maja pt. „Dalekie, a bliskie" (Ł). 17.35 Koncert (Ł). 18.00 Nowości i problemy naukowo-techniczne — rep. (Ł). 18.25 Lekcja jęz. niem. 18.40 Dźwiękowe wtajemniczenia. 19.00 Szkoła mistrzów. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Koncert orkiestry symfonicznej. 20.30 Najciekawsze moim zdaniem. 20.50 D. c. koncertu. 21.43 Laureaci chopinowscy na płytach (stereo). 22.15 Studium wiedzy polityczno-społecznej. 22.30 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 76.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TvTR — Fizyka oraz Uprawa roślin. 9.00 Program dla kl. III. 11.05 Wychowanie techniczne dla kl. I—III lic. 12.45 TvTR — Uprawa roślin oraz Mechanizacja rolnictwa (Łódź og.). 15.50 NURT — Pedagogika. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennnik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Pora na Telesfora. 17.30 Studio Sport. 17.55 „Na śmierć i życie" — odc. 3 filmu prod. TV Bułg. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Hasło" — film fab. prod. TP. 21.30 „Pamiętnik wychowawcy" — odc. 2 filmu prod. włoskiej. 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

15.25 Program dnia. 15.30 Pegaz (powt.). 16.15 Teatr Telewizji: „Turoń" — utwór S. Żeromskiego. 17.40 Piątkowe porady dla młodzieży. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Muzyka dla wszystkich. 21.45 24 godziny. 21.55 Estrada poetycka. 22.20 NURT — Filozofia. 22.50 Język rosyjski — kurs podstawowy.

Koleżance

HANNIE PODEMBSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

GRONO PEDAGOGICZNE oraz PRACOWNICY ADMINISTRACYJNI SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 73 w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lutego 1977 roku po ciężkiej i długiej chorobie zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś i Brat

Ś. † P.

LEONARD HETMAN

Msza św. odprawiona zostanie 25 lutego br. w kościele Podwyższenia św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza 38, o godz. 16, po czym nastąpi eksportacja zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają

ŻONA, CÓRKA, SIOSTRY i BRACIA z RODZINAMI

Dnia 24 lutego 1977 roku zmarł, przeżywszy lat 55, nasz najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

JAN TUREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu.

MATKA, ŻONA, DZIECI
RODZINA

W dniu 22 lutego 1977 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 71

Ś. † P.

LUDWIKA NOWAK

z domu SOBOLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach. Pozostają w smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 23 lutego 1977 r. zmarła, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64, nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Siostra

Ś. † P.

MARIANNA STEFANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu i smutku

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, BRAT, BRATOWA oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 23 lutego 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 52

Ś. † P.

JÓZEF GAŁKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 158, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

MATKA, ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 22 lutego 1977 r. zmarł, w wieku 62 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

Ś. † P.

WACŁAW FURMAŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI, WNUCZEK i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 22 lutego 1977 r. zmarła nasza najdroższa Ciocia

Ś. † P.

IRENA TYLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Wincentego na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

SIOSTRZENICE z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas, w wieku 33 lat, nasza Córka, Siostra i Matka

Ś. † P.

CZESŁAWA MOTYLEWICZ — MAKOWSKA

ARTYSTA PLASTYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Kurczakach.

RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Koleżankom i Kolegom ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Łódź-Widzew za okazane współczucie, wielką pomoc w ciężkich chwilach śmierci mojego drogiego Męża i Przyjaciela

Ś. † P.

ALEKSEGO JANASA

oraz najbliższym Sąsiadom, Ks. parafii św. Franciszka, Państwu Gajewskim, ZBoWiD i wszystkim uczestniczącym w uroczystościach pogrzebowych, gorące podziękowanie składa

ŻONA

Serdeczne wyrazy współczucia

KOL.

KAZIMIERZOWI PŁUCIENNIKOWI

z powodu zgonu

MATKI

składają

ZARZĄD, RADA SP-NI, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH „URANIUM" w ŁODZI

W dniu 23 lutego 1977 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 84

Ś. † P.

JADWIGA NOWAKOWSKA

z d. GUŁAJSKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 26 lutego br. o godz. 15 w kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego.

CÓRKA z MĘŻEM, SYN z ŻONĄ i WNUKI

Tłum.: WANDA WĄSOWSKA

ŚMIERĆ BELLI

G. Simenon

Przesłuchanie to przypominało Spencerowi sen, który ma się po raz drugi. Człowiek zastanawia się wtedy, czy ten sen będzie taki sam do końca.

— Czy oświadczyła panu, że idzie spać?

Spojrzawszy na siedzącego w kącie mężczyznę, Ashby odniósł wrażenie, że obserwuje go w jakiś szczególny sposób. Speszyło go to do tego stopnia, że zapomniał tekstu swojej odpowiedzi i uciekł się do improwizacji.

— Nie usłyszałem tego, co do mnie mówiła.

Pierwszy raz odpowiedź jego była nieco dłuższa. Może z powodu zainteresowania, jakie mu okazywał człowiek, któremu Ryan nawet go nie przedstawił, a może z powodu słów „idzie spać", Spencer przypomniał sobie znowu Bellę: taką, jaką ją widział wtedy, gdy leżała na podłodze. Miał przed oczyma wszystkie szczegóły tego obrazu.

— Czy czuje się pan zmęczony?

— Nie, czemu pan o to pyta?

Ryan odwrócił się do milczącego świadka tego przesłuchania, aby zamienić z nim porozumiewawcze spojrzenie. Zdawało się ono mówić: A widzi pan?

Doktor Foster Lewis — tak brzmiało nazwisko nieznajomego — nie odezwał się ani jednym słowem. Jego obecność w biurze koronera mogła zresztą nie mieć oficjalnego charakteru.

Na co była potrzebna Ryanowi opinia psychiatry. Spencer nie mógł zrozumieć. Czyżby jego zachowanie wydawało się koronerowi nienormalne? Czy też po prostu uważał, że morderca Belli musiał być człowiekiem o zachwianej równowadze psychicznej i dlatego chciał przesłuchiwać wszystkich podejrzanych w obecności owego eksperta?

— Wobec tego, że nie jest pan zmęczony, możemy kontynuować przesłuchanie?

— Oczywiście.

— Która była wówczas godzina?

— Nie wiem.

— Ale może chociaż w przybliżeniu...

— Nie mam pojęcia.

— Czy panna Sherman miała na sobie płaszcz i kapelusz?

— Tak, miała.

— Jak pan mówi?

Spencer dał tę odpowiedź bez zastanowienia się.

— Przepraszam — rzekł — chciałem powiedzieć, że zauważyłem tylko, że miała na głowie ciemny beret.

— Czy jest pan tego pewny?

— Tak.

— A nie przypomina pan sobie, czy miała wtedy w ręku torebkę?

— Nie pamiętam.

— Czy wie pan coś o tym, żeby panna Sherman miała kochanków?

— Wiem, że miała wśród młodzieży i przyjaciół, i przyjaciołki.

Mówiąc to Spencer wiedział, że nie jest to prawda.

— Nad czym się pan teraz zastanawia?

— Nad niczym się nie zastanawiam.

— Czy zna pan kogoś, kto ze szczególnym uporem ubiegał się o jej względy?

— Czy muszę odpowiedzieć to, samo, co odpowiedziałem wtedy?

— Proszę mówić prawdę.

— Czytałem przecież gazety.

— I dowiedział się pan, iż miała ona kochanków?

— Tak.

— Jakie wrażenie zrobiło to na panu?

— Z początku trudno mi było w to uwierzyć.

— Dlaczego?

Teraz Ryan nie zadawał już poprzednich pytań.

— Dlatego, że długo wierzyłem w męską uczciwość i kobiecą godność.

— Chce pan powiedzieć, że już pan w nie nie wierzy?

— Jeśli chodzi o Bellę Sherman, to na pewno nie. Przecież zna pan fakty.

W tym momencie koroner zwrócił do niego swoją grubą spoconą twarz i zapytał:

— A pan?

ROZDZIAŁ 3

Dlaczego dalsze przesłuchanie miało dotyczyć spraw, na temat których Ryan miał przed sobą notatki robione nie jego charakterem pisma? Ale nim zadał Spencerowi pierwsze pytanie, spojrzał na Fostera Lewisa, zachowującego nadal postawę zupełnie obojętną, a następnie zwrócił się do swojej sekretarki:

— Sądzę, panno Moeller, że dobrze będzie, jeżeli pójdzie pani teraz do swego pokoju i przepisze tę część przesłuchania na maszynie.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP" Łódź skrytka nr 69 Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47 sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 38. Papier druk. mat. 80 g. W-15